

DZIENNIK ŁÓDZKI

Jedna instytucja ubezpieczeń, jedna składka

Pożądana reforma ubezpieczeń społecznych nadchodzi

Drogą najkrótszą

Przed czterema laty niedaleko Smoleńska rozegrała się w dniach 12-ym i 13-ym bitwa, która przeszła do historii jako „bitwa pod Lenino”.

Większość polskich konspiracyjnych „gazetek” w kraju fakt ten zbagałizowała. Jedynie wścisłość Niemców, którzy gwałtownie wmałwiali społeczeństwu polskiemu, że żołnierze polscy walczyli „pod przymusem”, że przy pierwszej sposobności przechodzą na stronę niemiecką itp. brednie, wskazywały, iż hen na Białorusi nastąpił fakt o poważnym, zasadniczym znaczeniu.

Nie minął rok, a żołnierze spod Lenino wyzwalali zaczęli wespół z Armią Czerwoną, polską ziemię.

Prawda o Lenino i historyczne znaczenie tej bitwy okazały się w całej pełni. Tu zaczął się wspaniały szlak bojowy polskiego żołnierza I-ej Armii. Tu pełnym blaskiem zaśniało bohaterstwo szeregowców i oficerów, w szeregach których obok mężczyzn walczyły kobiety.

Żołnierze - Kościuszkowcy pod Lenino pierwszy raz znaleźli się w boju i mimo dużych sił przeciwnika przełamali linię nieprzyjacielskiej obrony, sforsowali rzekę i zajęli dwie wsie w pobliżu miasteczka Lenino. Nie jest najważniejsze, że zdołali owe miejscowości. Najważniejsze jest to, że potrafili wykonać przydzielone im zadanie bojowe. Dobry znak na przyszłość.

Cheć właściwie ocenić znaczenie bitwy pod Lenino, nie można jej rozpatrywać w oderwaniu od rozgrywających się wówczas wypadków. Dopiero w ich świetle znaczenie epizodu, jak bitwa ta stanowiła w przebiegu ogólnych działań wojennych, nabiera szczególnej mocy i wyrazistości.

Jaki był najważniejszy front w czasie zmagania z machiną wojenną hitlerizmu? Niewątpliwie front wschodni. Na tym froncie zdecydować się miały losy wojny.

Żołnierz polski, jednostki wojska polskiego walczyły jednak aż po wrzesień 1943 r. na wszystkich frontach działań wojennych, z wyjątkiem właśnie tego jednego, najważniejszego — frontu wschodniego.

Polacy wykrwawili się w Norwegii i Cyrenajce, we Francji i na oceanach. Nie było ich tylko na tym froncie, który istotnie zamykał drogę do Ojczyzny, którego przełamanie oznaczało wolność dla Polski. Było to wynikiem nie postawy żołnierzy, ale błędnych kalkulacji polskich polityków emigracyjnych.

Stworzenie I-ej Dywizji, bitwa pod Lenino — stały się pierwszymi znakami, że powstał prąd, który w sposób zdecydowany, aktywny zaczęła realizować nakazy polskiej racji stanu, nakazy patriotyzmu — wbrew londyńskim politykom i ponad ich głowami.

Bitwa pod Lenino to pierwszy krok na najkrótszej drodze, która wiodła żołnierza do Ojczyzny, a naród — do wolności.

K. G.

Mufti tworzy rząd emigracyjny

LONDYN (PAP). Dziennik „Daily Mail” donosi z Bejrutu, że mufti Jerolimun Arun el Husseini przystąpił do tworzenia w Libanie „palestyńskiego emigracyjnego rządu arabskiego”.

Mufti ma podobno objąć funkcję prezydenta państwa arabskiego w Palestynie i mianować premiera i 8 ministrów arabskiego rządu emigracyjnego.

Skład rządu ma być ogłoszony z chwilą gdy władze brytyjskie opuszczą Palestynę.

Wywiad z wiceministrem pracy i opieki społecznej dr. Giebartowskim

WARSZAWA (PAP). W dniach 20—22 września b. r. odbył się w Szczecinie zjazd pracowników instytucji ubezpieczeń społecznych.

Na czoło obrad wysunęła się sprawa reformy ubezpieczeń społecznych w Polsce. W związku z powyższym wiceminister Pracy i Opieki Społecznej dr. Giebartowski udzielił przedstawicielowi PAP wywiadu, oświadczając m. inn.

Pytania:

— „Jak według p. ministra winna wyglądać organizacja takich powszechnych ubezpieczeń społecznych?”
— Powinna bezwzględnie istnieć jedna instytucja ubezpieczeniowa, obejmująca wszystkie funkcje, zarówno ubezpieczenia chorobowe, jak i przed skutkami starości, rozciągnięta na teren całego państwa poprzez sieć swoich placówek.

Ubezpieczony nie powinien chodzić od jednej instytucji do innej podobnej.
Jedna składka, jedna instytucja, z którą ma do czynienia pracownik i pracodawca, przy czym pracodawca winien ponosić koszty ubezpieczeń.

(Dalszy ciąg na str. 2-giej)

Rząd St. Zied. jest za podziałem Palestyny

na 2 państwa: arabskie i żydowskie

Wszyscy mieszkańcy Palestyny mają mieć równe prawa polityczne i gospodarcze

NOWY JORK (PAP). Delegat amerykański do ONZ Johnson złożył w komisji palestyńskiej Narodów Zjednoczonych oświadczenie, w którym stwierdził, że rząd St. Zied. popiera projekt podziału Palestyny na dwa państwa: arabskie i żydowskie.

Rząd amerykański popiera również zalecenia komisji specjalnej ONZ do spraw Palestyny co do imigracji Żydów i proponuje utworzenie pod egidą ONZ ochotniczej policji międzynarodowej w Palestynie.

Oświadczenie delegata amerykańskiego streszcza się w następujących punktach:

1 Delegacja St. Zied. uważa sprawę Palestyny za kwestię pilną i proponuje, by Generalne Zgromadzenie powzięło w tej sprawie decyzję na obecnej sesji.

2 Delegacja St. Zied. uważa, że w Palestynie powinno być stworzone państwo żydowskie. Jednakże co do granic pomiędzy państwem żydowskim a państwem arabskim, zaleconych przez komisję ONZ, delegacja amerykańska ma pewne zastrzeżenia, uważając na przykład, że Jajfa powinna być włączona do państwa arabskiego, gdyż posiada większość ludności arabskiej.

3 Wszyscy mieszkańcy Palestyny bez względu na obywatelstwo lub miejsce zamieszkania, powinni

mieć równe prawa nie tylko polityczne, ale i gospodarcze.

4 Delegacja St. Zied. jest zdania, iż ONZ powinna wziąć na siebie odpowiedzialność za wprowadzenie w życie planu rozwiązania problemu palestyńskiego.

Na wypadek wycofania się Anglików z Palestyny

Arabska akcja militarna posiada charakter puczu i bluffu

LONDYN (API). „New York Herald Tribune” zamieszcza dziś artykuł, w którym komentuje wiadomości o przygotowaniu arabskiej akcji militarnej na wypadek wycofania się Anglików z Palestyny.

Dziennik podkreśla charakter polityczny tego ruchu stwierdzając iż posiada on wszelkie cechy widowiska i bluffu. Gazeta wyraża przekonanie że kręgosłupem tych sił zbrojnych jest legia transjordańska składająca się z 30.000 ludzi w której ogromną część stanowią brytyjczycy i której naczelny dowódca Emir ma

nadzieję zaokrąglić swe królestwo, anektując część arabską podzieleną Palestynę.

Zdaniem gazety możliwość zaatakowania Palestyny przez siły zbrojne ligi arabskiej są znikome podczas gdy możliwość obronne palestyńskich gmin żydowskich są bardzo poważne.

Autor artykułu uważa że manewr arabski jest przede wszystkim skierowany przeciwko Organizacji Narodów Zjedn., które winny jak najszybciej rozstrzygnąć problem Palestyny.

Jedno z doniosłych wydarzeń od zakończenia wojny

Utworzenie biura informacyjnego

przeciw podżegaczom wojennym

LONDYN (PAP). Sekretarz generalny brytyjskiej partii komunistycznej Harry Pollitt oświadczył w przemówieniu radiowym, że utworzenie biura informacyjnego partii komunistycznych i robotniczych należy uważać za jedno z najbardziej doniosłych wydarzeń od chwili zakończenia wojny.

Pollitt stwierdził, że niektóre państwa imperialistyczne prowadzą

wzmocnioną akcję polityczną przeciwko Związkom Radzieckim i nowym państwom demokratycznym w Europie.

Niektóre koła imperialistyczne prowadzą poza tym hałaśliwą propagandę, podżegając do nowej wojny.

Sekretarz brytyjskiej partii komunistycznej podkreślił, że wskazuje na to, iż w czasie zbliżających się obrad ministrów spraw

zagranicznych w Londynie Stany Zjed. i W. Brytania będą dążyć do odbudowy monopolistycznego kapitalizmu niemieckiego i będą chciały użyć odbudowanych Niemiec jako bazy wypadowej przeciwko demokratycznym państwom Europy wschodniej.

W zakończeniu Harry Pollitt zaznaczył, że utworzenie biura informacyjnego partii komunistycznych i robotniczych należy rozpatrywać na tle zacytowanych przez niego faktów.



Chociaż skończyły się już upały, jednak woda zawsze jest potrzebna. Przy magistralnych kranach w Łodzi codziennie tworzą się kolejki.

Tytułem odszkodowań wojennych

Władze radzieckie przekazują Polsce

19 jednostek morskich i 2526 wagonów, urządzeń i maszyn z radzieckiej strefy okupacyjnej w Niemczech

WARSZAWA, 11.10. (PAP) — Z chwilą przejęcia promu kolejowego „Waza”, zostało całkowicie zakończone przekazywanie Polsce przez radzieckie władze morskie statków pontonowych, z tytułu odszkodowań wojennych. Akcja odbywała się stopniowo, w miarę przybywania statków z podróży, w poszczególnych portach polskich i zagranicznych. Ogółem Polska otrzymała 19 jednostek morskich: Statki zostały przejęte przeważnie w dobrym stanie technicznym.

WARSZAWA, 11.10. (PAP) — Od momentu rozpoczęcia akcji rewindykacyjnej do chwili obecnej nadeszło do Polski ze strefy okupacyjnej radzieckiej w Niemczech, ogółem, łącznie z transportowcami nadchodzącymi w ramach kompensacji 2526 wagonów maszyn i urządzeń.

Władze radzieckie ustosunkowywały się najprzychylniej do wszystkich poszukiwań polskich rewindykatorów i transporty z tej strefy zaczęły nadchodzić najwcześniej i w największych ilościach.

Robotnicy kopalni „Prezydent” Prezydentowi RP B. Bierutowi

WARSZAWA (PAP). Przewodniczący Wojewódzkiej Rady Narodowej w Katowicach poseł Karol Tkocz wręczył Prezydentowi Rzeczypospolitej w imieniu komitetu kopalnianego PPR przy kopalni „Prezydent” list górników oraz album zawierający rysunki, wykonane przez pracowników kopalni.

W odpowiedzi Prezydent R. P. wystosował do komitetu kopalnianego następujące pismo odręczne:

„Serdecznie dziękuję komitetowi kopalnianemu i członkom Polskiej Partii Robotniczej za wręczenie mi przez posła Karola Tkocza przepięknego albumu z rysunkami kopalni „Prezydent” i waszego sztandaru, jak również za wyrażone uczucia wierności dla ideałów Polskiej Demokratycznej.

Zycze gorąco całej załodze kopalni, aby znoina praca górników przyniosła coraz obfitszy plon ojczyzny, a wraz z nim coraz skuteczniejszą poprawę warunków bytu i poziomu życia polskiego ludu pracującego”.

(—) Bolesław Bierut

Rokowania polsko-francuskie

PARYŻ, 10.11. (API). 16 października wyjeżdża do Polski handlowa delegacja francuska celem przyspieszenia rokowań handlowych między obu krajami.

Amb. Winiewicz na święcie Pałaskiego

NOWY JORK (PAP). Ambasador R. P. w Waszyngtonie Winiewicz, w towarzystwie attaché wojskowego gen. Modelskiego oraz attaché prasowego Tadeusza Jaworskiego udał się na uroczystości „Dnia Pałaskiego” do miasta Savannah w stanie Georgia.

Manewry arabskie na granicy palestyńskiej

PARYŻ (PAP). Agencja France Presse donosi, że oddziały garnizonu wojskowego Damaszku rozpoczęły, na szeroka skalę, manewry w południowo-zachodniej części Syrii na granicy Palestyny.

Polacy wracają z Brandenburgii

WROCLAW (PAP). Dzięki umowie, zawartej przez rząd R. P. z władzami radzieckimi, powracają do kraju, Polacy, którzy przed laty wyemigrowali w poszukiwaniu pracy do Brandenburgii.

W ramach dotychczasowej akcji reemigracyjnej przybyło na Dolny Śląsk 5 transportów reemigrantów, złożonych z ok. 1.200 osób.

Reemigranci przywożą ze sobą cały swój dobytek ruchomy, łącznie z warsztatami pracy i samochodami.

Na broni atomowej nie można opierać pokoju świata

Partiom robotniczym chodzi o wolność, niepodległość i suwerenność wszystkich narodów

WARSZAWA (PAP). Na plenarnym zebraniu Komitetu Centralnego PPR sekretarz generalny Władysław Gomułka - Wiesław wygłosił zasadnicze przemówienie oświecające obecną sytuację polityczną.

Powszechnie zainteresowanie i poruszenie na międzynarodowej arenie politycznej wywołała narada informacyjna przedstawicieli partii komunistycznych z udziałem Polskiej Partii Robotniczej.

Istnieją ważne powody, które skłoniły przedstawicieli marksistowskich partii robotniczych 9-ciu krajów do naradzenia się między sobą i do powzięcia decyzji utworzenia biura informacyjnego tych partii.

W obliczu hałaśliwej kampanii reakcji światowej, która nazywa na radę „ofensywę partii robotniczych przeciwko St. Zjedn. należy wyjaśnić wyraźnie, o co chodzi partiom robotniczym, z kim i z czym walczą i w imię jakich celów.

Partiom robotniczym chodzi o najżywniejszą dla wszystkich narodów sprawę — skierowanie rozwoju sytuacji międzynarodowej NA DROGĘ TRWAŁEGO POKOJU.

Chodzi o pokrzyżowanie agresywnych planów określonych kół imperialistycznych, w St. Zjedn., chci o wolność, niepodległość i suwerenność wszystkich narodów.

Z dążenia do zbudowania trwałego pokoju, które ogarnęło wszystkie ludy świata po zakończeniu drugiej wojny światowej, zrodziła się Organizacja Narodów Zjednoczonych.

Z głęboką wiarą, otuchą i nadzieją czytał każdy szary człowiek pracy WZNIOŚCIE ZAPOWIEDZI, ZAWARTY W KARCIE NARODÓW ZJEDNOCZONYCH,

które postanowiły zespolić swoje wysiłki, aby uchronić przyszłe pokolenia od klęsk wojny, przywrócić wiarę w podświadome prawa człowieka, stworzyć warunki, w których będzie mogła panować sprawiedliwość i poszanowanie zobowiązań międzynarodowych, przyczynić się do postępu społecznego i podniesienia stopy życiowej przy większej wolności, stosować tolerancję i żyć wspólnie w pokoju, dla którego należy zjednoczyć wszystkie siły, zapewnić użycie sił zbrojnych tylko do wspólnych interesów, zużytkować urzędnictwo międzynarodowe dla popierania postępu gospodarczego i społecznego narodów. Kartę tę podpisyli przedstawiciele różnych krajów świata. Podpisały ją również trzy wielkie mocarstwa — Stany Zjednoczone, W. Brytania i Związek Radziecki.

PODPISAJ JĄ I RZĄD POLSKI, który kształtował i nadal będzie kształtował linię polskiej polityki w myśl powyższych zasad.

Głównym hasłem Polskiej Partii Robotniczej w zagranicznej polityce Polski tak w czasie wojny, jak i po jej zakończeniu, było hasło utrzymywania jednolitości i współpracy 3-ch głównych mocarstw. Polska pragnie utrzymywać dobre i przyjazne stosunki tak ze Związkiem Radzieckim i krajami słowiańskimi jak też ze Stanami Zjednoczonymi, W. Brytanią i innymi państwami kapitalistycznymi.

PRAKTYKA NASZA POTWIERDZIAŁA TE ZASADY.

PPR wychodzi bowiem z założenia, że różnice ustrojowe nie stanowią przeszkody zgodnej współpracy różnych państw. Pomimo, że karta Narodów Zjednoczonych obowiązuje jednakowo wszystkich jej sygnatariuszy — rządy niektórych państw kapitalistycznych dowiodły w ciągu 2-letniego istnienia ONZ, że traktują tę kartę jako parawan, za którym uprawiają politykę wręcz przeciwną przyjętym zobowiązaniom i sprzeczną z interesami pokoju.

Zasadniczym i naczelnym warunkiem pokoju

JEST POWSZECHNE ROZBROJENIE

wszystkich państw z największymi mocarstwami świata na czele, a co najmniej, na początek, wydatne ograniczenie zbrojeń.

Stany Zjednoczone paraliżują systematycznie wszelkie zamierzenia komisji atomowej wbrew swym głośnym oświadczeniom, odrzucając wszelkie propozycje, zmierzające

DO USUNIĘCIA TEGO MIECZA DEMOKLESA,

wiszącego nad całą ludzkością. Wobec takiego faktu, co mogą być wartościowe gołosłowne oświadczenia, składane od czasu do czasu przez reprezentantów Stanów Zjednoczonych o pokojowych tendencjach po

lityki amerykańskiej. Na broni atomowej nie można opierać pokoju międzynarodowego świata.

Dla nas Polaków, którzy przeszliśmy straszliwe plekko drugiej wojny światowej, którzy patrzymy wciąż jeszcze

NA RUINY I GRUZY CAŁEJ NASZEJ ZIEMI,

dla nas, którzy naprzężali wszystkie swe siły, aby odbudować kraj i stworzyć lepsze jutro dla ciężko okaleczonego w wojnie narodu polskiego — trwały pokój jest najdroższym skarbem. Ponad pokój droższa nam jest tylko nasza wolność, niepodległość i suwerenność.

Znamy bowiem smak niewoli narodowej i klasowej.

Wiemy, co to znaczy utracić prawo gospodarza we własnym domu.

Złota księga włókiennictwa

Ci, co wybijają się na czoło

Dn. 9.10. ob. Genowefa Korzeniowska z P.Z.P.B. Nr 1 osiągnęła w wyścigu „szóstek“ rekordowy wynik: 194%.

Ob. Gołygowska 180,7%, ob. Rybakowa 160,8%.

Wyścig „czwórki“: ob. Woźniakowa 175,8%, ob. Józwiakowa 165,8%.

P.Z.P.B. Nr 5, przedziałnia (cztery strony): ob. Genowefa Marchewa i ob. Aniela Urbanak po 194%, Tkalinia, wyścig „czwórki“: ob. Józefa Szymańska 171%.

P.Z.P.B. Nr 6 „czwórki“: ob. Wiktoria Pawlak 164,9%, ob. Stefan Dybała 169,2%, „czwórki“: ob. Maria Robert 158%, ob. Leokadia Gniotek 157,2%, ob. Stanisława Andrzejczak i ob. Maria Rajska 145,6%.

P.Z.P.B. Nr 2, przedziałnia (4 strony): ob. Zofia Bejm 156,3%, ob. Maria Rogalska 155,3%, ob. Genowefa Michałak (3 strony) 169,2%. — Tkalinia (6 krosien): ob. Maria Makowska 124,8%, ob. Helena Płachta (4 krosna) 147,5%, ob. Zofia Wielńska 142,8%.

P.Z.P.B. Nr 7, „czwórki“: ob. Maria Kukuda 135%, ob. Bronisława Dyniak 149,8%.

P.Z.P.B. Nr 8 „czwórki“: Genowefa Jakmanowska 192%, ob. Regina Olczak 183%, ob. Olimpia Szalczyńska 177%. Przedziałnia (cztery strony) ob. Kazimiera Błaszczak 146%.

P.Z.P.B. Nr 16, przedziałnia: ob. Franciszka Jaguszewska 166,5%, ob. Helena Pietranek 150%.

P.Z.P.B. Nr 21 „czwórki“: ob. Maria Kępa 147%, ob. Leokadia Woźniakowska 146,6%. Ruda Pabianicka „szóstki“: ob. Maria Tomaszewska 151%, ob. Franciszka Drożdżewska 147%. Przedziałnia: ob. ob. Gościńska i Mielczarek po 180%.

Pabianice „czwórki“: ob. Edwarda Borowicz 157,3%, ob. Stanisław Kozłowski 143,2%. — Przedziałnia: ob. Eugenia Stusio 148,3%, ob. Irena Jach 142%.

P.Z.P.B. w Aleksandrowie, przedziałnia: ob. Wiktoria Górka 140%.

P.Z.P.B. Nr 3 na 6 automatycznych krosnach — ob. Anna Szamska 178%; „czwórki“ — ob. Bronisława Deka 181%.

WSPÓŁZAWODNICTWO MIĘDZYFABRYCZNE

8.10 na pierwszym miejscu znalazły się znowu PZPB w Rudzie Pabianickiej — wykonując w przedziałni cienkoprzędnej 104,1proc, odpadowej 112%, w tkalni 111%.

PRZEMYSŁ WELNIANY.

Tkaczy (na dwóch krosnach kortowych) PZPW Nr 3 ob. Józef Mazur 138,3%, ob. Józef Witeczak 138,2%, ob. Edmund Strengeł 138%.

P.Z.P.W. Nr 1 ob. Władysław Kordalewski 131,6%, ob. Irena Karbowska 135,4.

W ciągu dwóch tygodni pracownicy PZPW Nr 5 (Unlon Textil), uzyskali nast. wyniki: ob. Adam Urbaniak 141,2%, ob. Wincenty Czesław 140,3%, ob. Płucennik Henryk 145,5%, ob. Michałski Bronisław 153,1%, ob. Augustyniak Stefan 141,2%, ob. Szydłowski Józef 140,6%, ob. Lisiecka Maria 138,2%.

Współzawodnictwo grupowe zespół ob. Józefa Ogłązy 154%, ob. Masłowski 153% i ob. Hendzika 143%.

Oddział ob. Paturaja 154%, oddział ob. Ofisa w 143 proc..

Siedem ważnych spraw

Koncesjonowanie handlu

W odpowiedzi na liczne zapytania z kół czytelników wyjaśniamy:

1) iż (oprócz opłaty za koncesję, przewidzianej w rozporządzeniu) podanie ubiegającego się o koncesję musi być ostateczne — 500 zł od podania i 5 zł od każdego załącznika. Również zaświadczenie o uiszczeniu opłaty za koncesję musi być ostateczne (50 zł), dalej — zaświadczenie o stanie zadłużenia podatkowego (50 zł).

2) Jeśli ubiegający się o koncesję przedsiębiorstwo ma taki charakter, który wymagałby uzyskania zezwolenia od dwóch instancji (jeśli np. chodzi o hurt i detal w jednej firmie) należy zwrócić się do wyższej instancji z prośbą o koncesjonowanie obydwu działów

3) Rzemieślnicy muszą wnieść podatek o koncesję, jeśli świadcza usługi poza obrębem swojego zakładu za pomocą najemnych pracowników oraz jeśli sprzedają wyroby cudze.

4) Każdy ubiegający się o koncesję podpisuje oświadczenie, że nie został karany za przestępstwo popełnione z chęci zysku. Min. Przem. i Handlu nakłada na Zrzeszenie Kupieckie względnie Izbe Przem. i Handlową obowiązek wyjaśnienia sprawy, jeśli do Zrzeszenia (Izby) dotarła wiadomość, że dany kupiec został karany.

Z reguły — jeśli taka wiadomość nie dotarła — wystarczy podpis ubiegającego się o koncesję pod deklaracją o niekaralność.

5) Ponieważ podstawa obliczenia opłaty za koncesję jest obrót czerwcowy (dla handlu detalicznego w miastach do 50.000 mieszkańców 8 proc. obrotu czerwcowego, w Łodzi 10 proc.; dla handlu hurtowego w miastach do 50 tys. mieszkańców 4 proc., w Łodzi 5,5 proc. obrotu z czerwca 1947) powstaje w wypadku zwiększenia wymiaru podatku obrotowego za czerwiec 1947 r. konieczność dodatkowej opłaty za koncesję, która musi być uiszczona w ciągu 14 dni od daty ostatecznej decyzji w sprawie podatku obrotowego za miesiąc czerwiec 1947 r.

6) Dla przedsiębiorstw sezonowych rozporządzenie nie przewiduje specjalnych ulg pod względem opłaty za koncesję. Mogą się starać jedynie o ulgę na ogólnych zasadach i wnieść podanie do Izby Przem. i Handlowej.

7) Zaszeregowanie przedsiębiorstwa w hurt zależy jedynie od tego, czy dana firma obsługuje osoby, zajmujące się dalszą sprzedażą. Wielkość poszczególnych aktów sprzedaży w hurtie nie wchodzi w rachubę.

Pożądana reforma ubezpieczeń społecznych nadchodzi

(dokończenie ze str. 1-ej)

— Jak sobie p. minister wyobraża kierownictwo tej instytucji?

— Władze byłyby oczywiście wybieralne, ale musza tam być również delegaci władz państwowych, fachowcy, przedstawiciele związków zawodowych, organizacji opiekuńczych, itp. System powinien być uproszczony i powinien opierać się w większym stopniu na zaufaniu do dowodów i dokumentów, a przede wszystkim do samych ubezpieczonych.

Oczywiście to są moje uwagi, jakie nasunęły mi się w wyniku własnych obserwacji i w wyniku dyskusji ubezpieczonych na zjeździe szczecińskim — kończy minister dr Ciebartowski.

Naród polski był pierwszym, który we wrześniu 1939 r. podniósł krawy bój z hitlerowskim, imperialistycznym najeźdźcą i jest z tego dumny. A przecież rządy W. Brytanii i Stanów Zjednoczonych dotychczas

NIE WYCOFAŁY SWYCH POPRZEDNICH ZASTRZEŻEŃ

w sprawie zachodnich granic Polski, równocześnie zaś, przy antypolskim akompaniamentie reakcyjnej prasy anglosaskiej rozpracowano plany odbudowy Niemiec przez Stany Zjednoczone — wbrew uchwałom konferencji poczdamskiej.

Większość Rady Naczelnej PSL jest po stronie opozycji

„Usuniemy Mikołajczyka z kierownictwa stronnictwa“

oświadcza poseł Banach

Poseł Banach udzielił przedstawicielowi PAP szeregu informacji o odbytym w dn. 5 bm. zjeździe krajowym działaczy PSL.

— Czy poseł nie zechciałby poinformować opinii publicznej w Polsce, o co walczy opozycja PSL?

— Opozycja PSL walczy o władzę nie stronnictwa do procesu odbudowy kraju i utrwalenia naszego ustroju społecznego i politycznego w Polsce. Kierujemy się w tej walce interesem narodu i warstwy chłopskiej i przeciwstawiamy się podstępom i inspirowaniu wstępczństwa. Zwalczamy obecne kierownictwo PSL z Mikołajczykiem na czele i domagamy się zwolnienia Rady Naczelnej PSL, celem krytycznego omówienia działalności obecnego NKW z prezesem Mikołajczykiem na czele i dokonania wyboru nowego NKW. Ostatni zjazd działaczy PSL, który odbył się 5 bm. w Warszawie wykazał, że opozycja reprezentuje już obecnie większość Stronnictwa.

— Jak przedstawiają się obecnie stosunki w Radzie Naczelnej PSL?

— Jak wiadomo, zadanie zwolnienia Rady Naczelnej PSL, zaopatrzone w podpisy 1/3 członków Rady, przedstawione zostało 2 urzędującym wiceprezesom — Chadałowi Pawłowi i Witkowi Władysławowi. Odmówili oni zwolnienia Rady. Organ prawnicy PSL „Gazeta Ludowa“ usiłuje prze-

konać swoich czytelników, że do podpisów 46 członków Rady można nie przywiązywać wagi, ponieważ nie zostały one dotychczas ujawnione. Red. „Gazety Ludowej“ wie jednak, że podpisy te istnieją i że liczb ich wzrasta i wie również, że o sobę z otoczenia prezesa NKW starają się wpłynąć prośbami i groźbami na tych członków Rady Naczelnej, którzy złożyli swe podpisy, żeby zaniechali swej kampanii przeciw prezesowi Mikołajczykowi. Kierownictwo PSL nie chce dopuścić do zwolnienia Rady Naczelnej, która potwierdziłaby likwidację wpływu Mikołajczyka w Stronnictwie, systematycznie łamie statut Stronnictwa.

Na ostatnim naszym zjeździe obecnych było 30 członków Rady Naczelnej, tej, więcej, aniżeli na ogólnokrajowej konferencji PSL, zwołanej przed paroma tygodniami przez Mikołajczyka. Swa nieobecność na zjeździe usprawiedliwiło poza tym 4 członków R. N. — pos. pos.: Witos Andrzej, Chwałicki Piotr, Laskowski Stanisław i Prowecki Zygmunt. Obecni byli ponadto prezesi zarządów woj. PSL, wybrani przez zjazd wojewódz. m. in. Warowny Bronisław z warszawskiego, Dębski z wrocławskiego, Mikołajczykowski NKS zawiesił tych działaczy i mianował na ich miejsce komisarzy (m. in. pos. Chorażyne we Wrocławiu).

Wszystkie te fakty świadczą wyraźnie, że większość Rady Naczelnej jest po stronie opozycji. Tym się tłumaczy upór, z jakim Mikołajczyk i uległy mu NKW odmawiają naszym żądaniom statutowym. Jesteśmy jednak przeświadczeni, że usuniemy te przeszkody doprowadzając do zwolnienia Rady Naczelnej PSL, dokonamy wyboru nowego NKW i usuniemy Mikołajczyka z kierownictwa Stronnictwa.

Mściciele Mussoliniego

RZYM. 11.10 (API). W jednym z rzymskich klasztorów zamordowany został młody historyk włoski, za to, że odmówił odprawienia mszy za Mussoliniego.

Policia rzymska aresztowała brata odźwiernego klasztoru, b. faszystę oraz 2 osobistości z najbliższego otoczenia włoskiego dyktatora.

Gdy pod Lenino grały armaty

W 4-tą rocznicę bohaterskiej bitwy

W wypełnionej publicznością sali Teatru Powszechnego w Łodzi odbyła się wczoraj uroczysta akademii zorganizowana przez TUR przy udziale grodzkiego Zarządu TPŻ i Oficerskiej Szkoły Polityczno-Wychowawczej.

Po zagajeniu uroczystości przez

przedstawiciela TUR-u i po uczczeniu pamięci poległych minutą ciszy dłuższy referat o znaczeniu bitwy pod Lenino i udziału w niej oddziałów polskich wygłosił mjr. Wolanin. Na część artystyczną złożyły się występy wokalne - muzyczne uczniów Oficerskiej Szkoły Pol. Wych. (b)

Fraszka

Łódzki tramwaj

Tak się codzień dziwnie dzieje:
Wewnątrz wagon pustką zięte,
Na platformie krew się leje,
Bój się toczy bez pardonu —
Nikt nie wejdzie do wagonu.

(x)

Dnia 9 października 1947 r., zmarł nagle w Sulejówce, przeżywszy lat 56

S. + P.

MIECZYŚLAW TROJANOWSKI

MAGISTER FARMACJI

Wyprowadzenie zwłok z kaplicy cmentarnej przy ul. Ogrodowej do grobu, nastąpi w poniedziałek, dnia 13 października 1947 r., o godzinie 16-tej

O smutnych tych obrzędach zawiadamiają w nieutulonym żalu ŻONA, CÓRKA, TEŚCIOWA i RODZINA.

(7070 p)

W piątą bolesną rocznicę śmierci, naszego drogiego syna

S. + P.

ZDZISŁAWA

KRZYŻANOWSKIEGO

DYPL. TECHNIKA-ELEKTRYKA

w dniu 13 października 1947 r., o godzinie 8-ej odbędzie się nabożeństwo żałobne w Kościele Matki Boskiej Zwycięskiej, na które zapraszają

(7053 p) STROSKANI RODZICE.

Skrzydła szumią nad Łodzią

L. L. kontynuuje piękne tradycje lotnicze

Dziś rozpoczął się „Tydzień Ligi Lotniczej”. Na terenie całego kraju odbędzie się liczne imprezy, które zapoznają społeczeństwo z powojennym dorobkiem polskiego lotnictwa.

ZWIRKO ZAŁOŻYCIELEM SZKOŁY PILOTÓW W ŁODZI

W Łodzi Liga istnieje dopiero od 25 lipca br. Miasto nasze ma jednak pod tym względem piękne tradycje. Już w 1930 r. powstał w Łodzi oboz lotniczego przysposobienia wojskowego, który wyszkolił pierwszych w Polsce pilotów sportowych. W obozie tym skupiali się ludzie oddani lotnictwu bez reszty z kpt. pilotem Zwirko, jako założycielem i kierownikiem na czele.

PIERWSZE LOTY

Na wiosnę 1945 r. zorganizował się Aeroklub Łódzki. Był on pierwszym po wojnie klubem lotniczym w Polsce, a w dn. 17 kwietnia 1945 r. na zabezpieczeniu po Niemcach i na własnym własnym siłami sprężył lotniczym pilotów odbyli pierwsze loty szybowcowe na lotnisku w Dąbrowie pod Zgierzem.

Obecnie Aeroklub Łódzki liczy już 1100 członków. W tym 75 pilotów motorowych, 135 szybowcowych i 3 skoczków spadochronowych. Lotnicy Łódzcy na ogólnopolskich zawodach w ubiegłym roku zdobyli pierwsze miejsce zespołowe i indywidualne.

NOWE KADRY PILOTÓW

Już w pierwszych dniach po odzyskaniu niepodległości zorganizował się przy Wydziale Komunikacyjnym Łódzkiego Urzędu Wojewódzkiego w Łodzi Oddział Lotnictwa Cywilnego, który przystąpił do szkolenia pilotów.

W uruchomionym po wojnie ośrodku szkolnym w Borowej Górze koło Piotrkowa: przeszkolono 247 pilotów szybowcowych. W odbudowywanym zaś ośrodku ćwiczebnym w Dąbrowie k/Zgierza trenuje obecnie około 200 pilotów szybowcowych i 60 silnikowych, zrzeszonych w Aeroklubie Łódzkim. Poza tym w tymże ośrodku wyszkolono już 117 pilotów szybowcowych.

POLSKIE SAMOLOTY NOWEJ KONSTRUKCJI

W Łodzi również istnieje jedyne na razie w Polsce Lotnicze Warsztaty Doświadczalne. Przypada im, że podtrzymują one chlubne tradycje przedwojennych warsztatów na Okęcie. Wyprodukowały już kilka nowych prototypów samolotów, są to

Szpak I, Szpak II, Szpak III, Szpak IV i Zak I.

Obecnie warsztaty opracowują nowe typy samolotów szkolnych turystycznych i komunikacyjnych.

L. L. PRZEJMUJE OŚRODKI SZKOLENIA W ŁODZI

Liga lotnicza w Łodzi przejmie stopniowo wszystkie ośrodki szkolenia pilotów. Życzyć jej należy, by

piękne tradycje lotnicze naszego miasta wzbogaciła jeszcze bardziej przez włączenie do pracy nad odbudową polskiego lotnictwa jak najszerzych warstw społeczeństwa.

I. Gozdawa

Fatalny stan gmachów szkolnych w Łodzi

Brak wody, ubikacji i szyb uniemożliwia normalną pracę

Jednym z największych w tym roku mankamentów szkolnictwa powszechnego w Łodzi jest fatalny stan budynków szkolnych. Związane z tym ubikacji wewnątrz budynków uniemożliwia normalną pracę w większości szkół. Brak wody i w związku z tym ubikacji wewnątrz budynków.

Katastrofalnie pod tym względem przedstawia się sytuacja w gmachu przy ulicy Południowej 8. Mieszczą się tu aż 3 szkoły, 2 powszechne i 1 handlowa o ogólnej ilości około tysiąca uczniów. W ubiegłym roku szkoła miała kanalizację wewnętrzną, ponieważ pusła się często pompa, napędzająca zbiornik wodą, usunęto ją, a Zarząd Miejski obiecał przyłączyć szkołę do sieci wodociągowej. Dotychczas jednak prace kanalizacyjne nie wykonano. Zamknięto wobec braku wody ubikacje wewnętrzne, a ponieważ dom ten nie ma ubikacji w podwórzu, dzieci zmuszone są korzystać z nich na terenie sąsiednich posesji.

Stan ten paraliżuje normalną pracę szkół, wobec czego musiano nawet zmniejszyć ilość godzin nauki. Szkoły na peryferiach miasta, poza brakiem wody i ubikacji (które zwłaszcza w okresie zimy są konieczne) mają jeszcze szereg innych dotkliwych mankamentów.

Znaczna część tych szkół ma obszerne ogródki, gdzie młodzież bawi się podczas przerw i ćwiczy na lekcyjach gimnastyki. Niestety większość ogródków nie ma ogrodzenia. Bawiące się dzieci, zwłaszcza klas młodszych wybiegają na ulicę, narażając się na niebezpieczeństwo trafienia pod auto lub tramwaj.

Poza tym szereg budynków szkolnych na peryferiach nie została jeszcze przystosowana do chłodu jesienno-zimowego, nie mówiąc już o mroźach zimowych, tak na przykład, w szkole Nr 133, w Rudzie Pabianickiej dzieci pierwszego oddziału uczą się w klasie o powybijanych szybach. W tej szkole odczuwa się dotkliwie brak najprymitywniejszych mebli. Nie ma szaf i szu-

flad do przechowywania pomocy naukowych, co zwłaszcza w młodszych oddziałach niezmiernie utrudnia pracę. Charakterystycznym dla tej szkoły mankamentem jest po-

MAMO, NIE BIJ!

„MODA I ŻYCIE PRAKTYCZNE”

Nr 38-y

(K 1326)

Kalectwa są uleczalne

Szpital św. Józefa w Łodzi—centrum ortopedycznym

Duszący, słodkawy zapach eteru dławi w gardle. Zalegająca sala cisze przerywa tylko miarowy stuk młoteczka, zgrzyt pilnika i półgłosem rzucane uwagi operatora.

— Nożyczki, przedkno nożyczki! Płótno asystentów, a ja muszę czekać! Ponad głowami ciasno skupionych wokół stołu obserwatorów dostrzegam tylko fragment: pochylona twarz operatora, jego ręce w czerwonych od krwi rekawczkach i jakaś obnażona masa kostna, w której z trudem można się domyślić kołana ludzkiego.

Operowany oddycha ciężko i chrapliwie. Zabieg trwa już blisko godzinę, raz po raz asystent syczy na małe krople narkotyku.

Doktor Kuzma podnosi na pinciecie jakąś cienką błonkę. Punkt kulminacyjny operacji. Zebrani wymieniają półgłosem uwagi. — Jjj! Koniec. Asystenci podają przybory do szycia. Po kilku minutach krwawa miazga przybiera z powrotem kształt ludzkiej. Sanitariusze wtaczają wó-

zek. Chory obudzi się już na łóżku. Wychodzący na korytarz. Obserwatorzy żywo komentują przebieg operacji.

GOŚCIE Z CAŁEGO KRAJU

Szpital św. Józefa gości w tym dniu ortopedów z całego kraju. Jednodniowe, coroczne zjazdy odbywają się za każdym razem w innym mieście i mają na celu wykazanie poziomu i osiągnięć danego ośrodka leczniczego.

Lekarzy ortopedów mamy niestety w Polsce za mało, niewiele także szpitali chirurgii kostnej i tylko jedna klinika w Poznaniu. A tymczasem przed ortopedią polską w okresie powojennym stało się więcej niż kiedykolwiek zadanie. Dziesiątki tysięcy dotkniętych kalectwem ludzi czeka na przywrócenie im możliwości normalnego życia i pracy. W wielu wypadkach zabiegi ortopedyczne dają namacalne wyniki, usuwają wrodzone i nabyte zaburzenia układu kostnego.

Po prostu

Nie przynoszą chwały

Godzina 5 pp. tramwaj niedzielną nie jest o tej porze przepelniona, a jednak pasażerowie skupiają się przy przednim pomoście. Dlaczego? Oto dwóch „zawianych” pasażerów urzędu bezpłatnie przedstawienie.

Nie by w tym nie było nadzwyczajnego, gdyby nie fakt, że ci nieustraszeni pasażerowie liczą sobie najwyżej po 15 lat i noszą szkolne czapki. Kompletne zamrozenie alkoholem, ledwie trzymają się na nogach, wykrzykują nieparlamentarne wyrazy i tamują ruch na pomoście.

Jak reagują na to pasażerowie? Jedni się śmieją, inni obrażają.

— Warto by się dowiedzieć, z kąd reł to szkoły — mruczy ten i ów. Nikt jednak nie chce się narazić na niechybna awanturę z pijanymi młodziaszkami.

Aby zapobiec tego rodzaju incydentom wprowadzono przed wojną obowiązek noszenia tarcz z numerem szkoły. Obecnie sprawa ta została całkowicie zaniedbana. W ubiegłym roku można jeszcze było zobaczyć uczniów z tarczami, w tym trudno spotkać choćby jednego.

Większość naszej młodzieży szkolnej zachowuje się na ogół zupełnie poprawnie. Tym bardziej należy mieć możliwość ustalenia, jacy to spośród uczniów pozwalają sobie na niewłaściwe postępowanie i zawiadomić o tym bezwzględnie dyrekcję szkoły, do której uczęszczają.

HA-KA

MAŁY „BEC-WALSKI” BEDZIE MIAŁ PROSTE NÓŻKI

Korytarzem szpitalnym przebiega śliczna dziełczyna w kolorowym szlafroczku.

— Miała skrzywioną lewą łopatkę. Za pomocą specjalnego gorsetu przekrzywiliśmy kregosłup w drugą stronę. Obecnie, chodzi jeszcze w gipsie, ale plecki ma już zupełnie równe. Prawda? — śmieje się doktor Moskwa do małej panienki.

Wszelkie ułomności dają się najłatwiej usunąć w wieku dziecięcym, gdy młode kości łatwo poddają się zabiegom.

Mały Bec-Walski (który zawiązywał namadane mu przez personel szpitalny przezwisko swej pulchnej, pyzatej buzi), miał tzw. „szpotawę”, czyli skrzywione od urodzenia stopy. Położył trochę w gipsie, co jak widać bynajmniej nie posuwa mu humoru i będzie miał nóżki zupełnie równiutkie.

Rodzice winni pamiętać, że ta dość często niestety rozpowszechniona ułomność jest całkowicie uleczalna i u małych dzieci daje się usunąć bez operacji.

W pewnych wypadkach można także usunąć, a przynajmniej zmniejszyć straszliwe kalectwo, zwane „spółniczym garbem”. U dzieci stosuje się wówczas gipsowe, u dorosłych — zabiegi chirurgiczne.

Wiele kalectw nie daje się naturalnie usunąć. Ale prawie zawsze przez umiejętne leczenie można wywołać pewną poprawę.

Nieszczęśliwy kaleka, kilkunastoletni chłopiec, który po przebiegu paraliżu dziecięcego (Heine Medina) miał zupełnie bezwładną nogę, czuł się tylko na rekach, będzie teraz chodził. Zastosowano mu tzw. popularnie „krowie kołano”, t. kołnietko do tyłu. Uszytywniony w ten sposób staw będzie mógł utrzymać ciężar ciała.

PROTEZA KOSZTUJE 50 TYSIECY

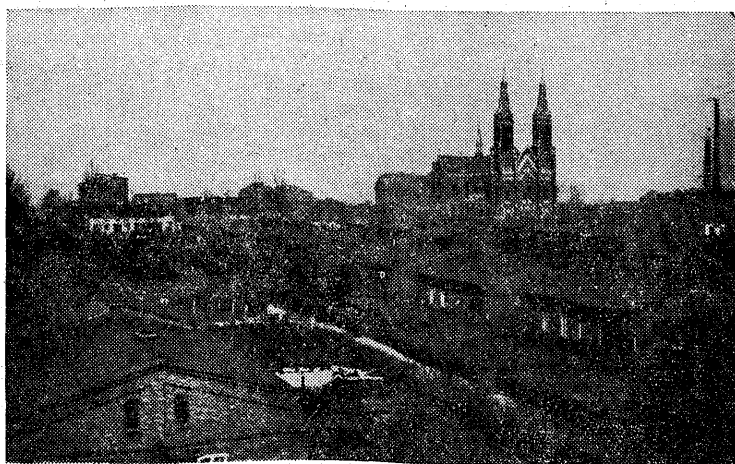
— Z każdego szpitala kostnego chcemy stworzyć Centrum Ortopedyczne — mówi dr Kuzma. — Przy szpitalu św. Józefa zorganizowaliśmy już poradnię dla dzieci ułomnych ze szkół powszechnych, w najbliższym czasie uruchomimy poradnię dla urazów sportowych, ambicja nasza jednak jest stworzenie poradni ogólnej dla wszystkich potrzebujących. Chcemy także zorganizować szkołę zawodową dla ułomnych, w której mogliby oni nauczyć się fachu dostosowanego do ich możliwości fizycznych oraz (i to jest najważniejsze) warsztaty ortopedyczne.

Kupno protezy czy gorsetu jest niemal nieosiągalne dla większości potrzebujących. Nasze wytwórnie nie pokrywały nawet części ogromnego zapotrzebowania. Ceny tych artykułów są bardzo wygórowane. Ortęz kosztuje od 40—50 tys. zł, dobra proteza — jeszcze więcej. Pracownia ortopedyczna przy szpitalu małaby także charakter eksperymentalny i pozwoliłaby na wprowadzenie w tej dziedzinie ciągłych ulepszeń.

J. WIL.

Pabianice—filia polskiego Manchesteru

Małe miasto dokonyuje wielkiego dzieła (Reportaż)



Na tle ogólnego widoku Pabianic.

Domki dla robotników Państwowych Zakładów Przemysłu Bawełnianego, pozostającego pod kier. gen. dyr. Henryka Adamkiewicza.

wielokanałowe budynków w tej okolicy. Wiele budynków zostało przejęciowo uszkodzonych w czasie walk lotniczych, między in. szkoła powszechna przy ul. Tuszyńskiej i gmach zarządu miejskiego przy ul. Zamkowej. Szybły w dużej części miasta powylatywały. Zdevastowane zostały pomniejsze fabryki włókiennicze należące do Żydów i Polaków. Krosna wywieziono jako łom. W części budynków fabrycznych firmy R. Kindler zainstalowano punkt sanitarny komisji przesiedleńczej. Kanałowe domów rozebrano, jak również niektóre domy murowane dzielnic ghetta. Rynek i place miejskie zdemolowano.

Oto w najbardziej lapidarnym opisie przebieg panowania Niemców w Pabianicach. Wszelkie komentarze są tu zbędne. Niemcy chcieli zniszczyć to polskie miasto, ale im się to nie udało. Zabrakło im tylko czasu. Nie zdążyli...

PABIANICE DZISIEJSZE

Wracam do dzisiejszych Pabianic...

Niebawem znalazłem się w gabinecie prezydenta miasta p. Władysława Doleckiego, zresztą 100-procentowego łodzianina, przed wojną radnego miejskiego frakcji PPS. Po witanie serdeczne, po wielu latach niewidzenia się. Poczęstunek obowiązkowa żywnia kawa podana w demokratycznych kubkach. Krótka osobista pogawędka o latach wojny i przystępujemy ad rem. Asystuje nam asystent kustosz Pabianic Wł. Godlewski.

Pabianice liczą obecnie 41.710 mieszkańców. Przed wojną — 54.000. A zatem ubytek ludności równający się ponad 12 tys. obywateli. Przyczyna zniszczenia miasta, a tym samym i domów mieszkalnych. Nie ma Żydów (wszystkiego 242 osób), nie ma też na szczęście i Niemców pabianickich. Resztki ich (2842) niebawem

zostaną wysiedlone. Zresztą trudno by było, wobec braku mieszkań, pomieścić więcej ludności. Ludność polska stanowi obecnie znakomitą większość liczy bowiem 38.558 osób. Na miejsce ludności polskiej, która wygnała podczas wojny, przybyli polscy repatrianci, głównie zza Bugu. Otrzymali oni odszkodowania w postaci majątków poniemieckich i be-piańskich.

W dziedzinie odbudowy miasta — podkreśla prezydent Dolecki — wiele zdziałala inicjatywa prywatna, uruchamiając przeszło 90 drobnych zakładów pracy i domów mieszkalnych, co w pewnej mierze łagodzi głód mieszkaniowy. Również w szybkim tempie dokonywa się proces odbudowy zakładów przemysłu bawełnianego, które w 70 proc. zniszczone zostały odbudowane i uruchomione. że nie jest to gołosłowne potwierdza fakt, iż ponad 70 proc. ludności utrzymuje się z przemysłu bawełnianego i powiązanych z nim innych przemysłów. Reszta to rzemieślnicy, drobni kupcy, urzędnicy itp.

ŻYCIE SIE NORMALIZUJE

Jeśli chodzi o urządzenia miejskie, to spośród rentujących się przedsiębiorstw miejskich prezydent wylicza różne miejskie, nastawione na wyrob i eksport bekonów z chłódnią i wytwórnią lodu, tramwaje, miejski zakład elektryczny, który niestety przejdzie, jak to ma miejsce w Łodzi, pod zarząd państwowy.

Z kolei prezydent Dolecki informuje, że ubiół w rzeźni dochodzi do 75 proc. przedwojennego, że miasto na własne potrzeby posiada tartak i betonarnię, 200 ha lasu sosn. Dalej wylicza zakłady użyteczności publicznej jak: szpital (140 łóżek), dom starców (55), dom dziecka sierot-niec (90 osób). Ożywia się, mówiąc o parkach miejskich w Pabianicach, a szczególnie o parkach im. Słowackiego i Wolności — bogatych w roślinność, piękne gazony i kwietniki. Parki to płuca Pabianic, którymi chętnie oddychają po pracy robotnicy i ich rodziny.

(C. d. n.)

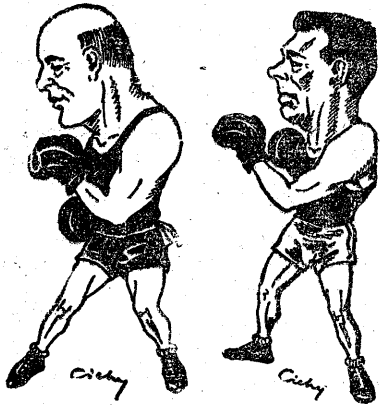
Zbigniew Morski

Przed meczem boksem

Wielka ankieta „Dziennika Łódzkiego” wśród wybitnych sportowców. 12 pesymistów—2 optymistów

Dziś w Warszawie odbędzie się pierwszy w tym sezonie międzypaństwowy mecz pięściarski między reprezentacjami Polski i Związku Radzieckiego.

Spotkanie to budzi kolosalne zainteresowanie i nie dziwnego, że od kilku dni prowadzone są w kołach sportowych ożywione dyskusje na temat przewidywanego wyniku tego sensacyjnie zapowiadającego się spotkania.



Karoliew Stepanow

Przeprowadziliśmy szereg rozmów nie tylko z zawodnikami ale i działaczami sportowymi.

Mr. Nonas (dyr. Wojew. Urzędu WF i PW w Łodzi). — Przegrymy 6:10. Żałuję, że nie znam jeszcze składu drużyny Związku Radzieckiego. Punkty dla Polski powinni zdobyć: Grzywocz, Antkiewicz i Koczynski.

E. Stepien (prezes bokserów łódzkich). — Uzyskamy wynik remisowy 8:8. Będzie to nie lada sukces sportowy. Uważam, że punkty dla Polski powinni zdobyć: Grzywocz, Antkiewicz, Rademacher i Szymura.

H. Konopka (prezes ŁKS i prezes ŁOZPN). — Mecz przegramy. Dobrze będzie jeżeli nasi chłopcy potrafią wywalczyć 6 względnie 4 pkt. Trudno jest mi operować nazwiskami, bo bokserzy nie są przecież piłkarzami, których znam.

Mjr M. Sznajder (międzynarodowy sędzia piłkarski i członek zarządu PZPN). — Bokserzy Związku Radzieckiego wygrają 10:6. Liczę, że punkty dla nas zdobędzie Grzywocz i Antkiewicz, a zremisować powinni: Koczynski i Niewadził. Stawiam na Niewadziła, bo wierzę, że łodzianin zechce zrehabilitować się po swoim niefortunnym występie w zeszłym roku w Pradze. Ambicja i wola zwycięstwa — to wielka rzecz.

M. Sikorski (prezes sekcji bokserkiej ŁKS). — Trudno mi coś konkretnego powiedzieć, bo nie wiem jaka będzie umowa. Przede wszyst-

kim choć: mi o ustalenie warunków meczu. Czy będą remisy? Raczej powinny być! Niezmiennie również ważna jest kwestia — obsady komisji sędziowskiej. Liczę na uzyskanie wyniku remisowego 8:8, a jeżeli przegramy 6:10, to też nie będzie powodem do narzekania. Stawiam na Grzywocz, Antkiewicza. Może dobrze wyjść Olejnik, a i Bazarnik chyba coś zrobi.

Kpt T. Lempart (wiceprezes „Zryw”): — Przegrymy 6:10. Będzie to nadzwyczaj interesujący mecz. Skład Polski został dobrze tym razem zestawiony. Powinni zwyciężyć: Bazarnik i Antkiewicz. Żeby to ode mnie zależało, to Bazarnika przesunąłbym do wagi muszej, a Grzywocza do koguciej. Pozostałe punkty mogą dla nas zdobyć (po jednym) Grzywocz, Olejnik i Rademacher. Nie wykluczone są niespodzianki. O zwycięstwach w poszczególnych wagach decydować będą trzecie rundy. Ci, którzy wytrzymała tempo, to mogą zwyciężyć na punkty.

B. Kowalski (trener sekcji bokserkiej ŁKS). — Zremisujemy 8:8. Punkty dla nas powinni zdobyć: Grzywocz, Antkiewicz, Rademacher i Olejnik.

M. Bielecki (kierownik sportowy Harcerskiego Klubu Sportowego). — Przegrymy 7:9. Punkty dla nas powinni zdobyć: Bazarnik, Olejnik, Szymura (remis) i Rademacher (remis). Liczę, że dwa pozostałe punkty będą dziełem przypadku.

A. Miller (ref. prasowy PUWF i PW w Warszawie). — Mamy szansę na remis, ale chyba przegramy 6:10. Punkty dla nas zdobędzie: Grzywocz, Antkiewicz i Szymura.

Józef Pisarski (b. mistrz Europy). — Przegrymy 4:12, względnie 6:10. Jeżeli walczyć będzie Olejnik, to możemy zremisować 8:8. Stawiam na: Grzywocz i Antkiewicza w pierwszym wypadku, a w drugim na tych samych dwóch zawodników plus Szymurę, a jeżeli będzie Olejnik, to uzyskamy wynik remisowy, co będzie dla sportu olbrzymim sukcesem.

Golański (YMCA i sędzia punktowy). — Przegrymy 4:12. Wygrać powinni Grzywocz, a dalsze dwa punkty zdobyć musi albo Antkiewicz, albo Bazarnik.

Okołowicz (b. kapitan sportowy ŁOZB). — Mecz zakończy się zwycięstwem Polski 9:7. Jeżeli będą remisy, to punkty dla Polski zdobędzie: Grzywocz, Antkiewicz, Olejnik, Koczynski i Szymura zremisuje.

Zdanowski (sekretarz gdańskiego OZB). — Przegrymy 6:10 względnie zremisujemy 8:8. Stawiam przede wszystkim na Chychłę, a tu tymczasem rozszedła się pogłoska, że Chychła zastąpił ma Olejnik. Przegrymy mecz przez Olejnika! Powinien walczyć Chychła! Przegrymy 6:10, a z Chychłą możemy zremisować 8:8.

Stawiam na Grzywocz, Antkiewicza i Szymurę.

Szerling (sędzia piłkarski). — Mecz wygra Polska 10:6. Punkty zdobędzie dla nas: Krzywocz, Antkiewicz, Olejnik, Koczynski i Szymura.

Widzimy, że raczej wszyscy są przygotowani na przegraną. Ciesze się, że przegraną widzieć wynik remisowy, a tylko dwóch naszych rozmówców jak pp.: Okołowicz i Szerling są optymistami i twierdzą, że Polska odniesie zwycięstwo.

W każdym razie ta wielka impreza rozpocznie się dziś o godz. 12 na stadionie Wojska Polskiego w Warszawie.

Z ramienia Polski w ringu sędziować będzie dyr. Zapłotka na zmianę z arbitrem ze Związku Radzieckiego, a na punkty z PZB wyznaczony został p. Pasturczak, mając po przeciwnych stronach ringu jednego z Czecha i jednego sędziego punktowego ze Związku Radzieckiego.

Sekundantem naszych bokserów będzie trener F. Sztamm.

W Pabianicach:

„Dyrektja” — „Fizyczni” Fabryki Chemicznej 6:6

Do meczu tego obie strony przygotowały się z zacięciem, godnym najlepszych sportowców. Naczelny dyrektor, mający grać na pozycji środkowego napastnika, zmuszony był w przeddzień zawodów wyjechać służbowo do Warszawy. Ogólnie przypuszczano, że na mecz nie zdąży. Tymczasem ambicja sportowa zwyciężyła i tuż przed meczem, zmęczony podróżą dyrektor zjawił się w fabryce.

O godz. 15.30 lekkim sprintem wbiegła na boisko obie drużyny, witane przez publiczność hucznymi oklaskami. Po ceremonii wymiany kwiatów przez kapitanów, gracze zajęli swoje pozycje.

Gwizdek sędziego — i 22 poważnych producentów, Coraminy, Cibazolu, Cibalginy i innych leków, rusza w pogoni za niesforną piłką. Przy kaskadach śmiechu, wytwarza się szereg przemilych nieporozumień i komicznych sytuacji. Odrazu zaznacza się znaczna przewaga „Fizycznych”, którzy też w krótkich odstępach czasu strzelają 4 bramki, ustalając wynik 1:0 w połowie meczu. Po zmianie stron „Umysłowcy” łapia drugi oddech i gra wyrównuje się. Teraz następuje seria goli do bramki „Fizycznych”. Ostatecznie mecz kończy się wynikiem remisowym 6:6.

Zawody przyniosły dochód 14.000 zł, który zasilił akcję odbudowy Warszawy. Zawodnicy zacerpnęli do płuc świeżego, jesiennego powietrza, publiczność natomiast serdecznie się uśmiała.

Łodzianie na obozie przedolimpijskim w Olsztynie

2 listopada br. nastąpi w Olsztynie otwarcie obozu dla lekkoatletów, którzy uzyskali minima, wymagane na dopuszczenie do drużyny olimpijskiej.

Oboz ten będzie trwał do 1 sierpnia i ma na celu zapewnienie uczestnikom warunków do jak najlepszego przygotowania się na Olimpiadę. W obozie weźmie udział 23 zawodników, którzy złożyli przyrzeczenie olimpijskie i otrzymają po 3 kółka olimpijskie, jako znak uzyskania wymaganych wyników.

Z zawodniczek zostały powołane: Borowcówna, Nowakowa, Cieśliewicz, Stachowicz, Mitan i Gorzkowska, Wajs-Gredkiewicz, Modorówna i Stomczewska, Heyducka, Dobrzańska, Smoradzka, Gburkówna.

Lekkoatleci: Gierutto, Statkiewicz, Gburczyk, Jaraczewski, Prywer, Kuźmicki, Widel, Morozyczek, Dregiewicz, Widerski, Kozubek, Praski, Kocot, Kiszka, Łomowski, Kielas, Adamczyk, Malecki, Buht, Grzanka, Rutkowski, Dzwonkowski, Jipski, oraz Kuźmicki II.

Dziś mecz atletyczny Łódź-Warszawa

Dziś w Łodzi odbędzie się mecz zapasniczy Warszawa — Łódź. Zestawienie par przedstawia się następująco (zawodników Warszawy umieszczamy na pierwszym miejscu):

waga musza: Kluczyk — Bałwicki, waga kogucia: Rokita — Łazarski, waga piórkowa: Sawka — Ignaszewski, waga lekka: Markowski — Kawał Wład. ew. Kubat Miecz., waga półśrednia: Warchoł — Martusiak ew. Kubat Jan, waga średnia: Reda — Rasala ew. Lenard, waga półciężka: Koszewski — Tomczyk, waga ciężka: Szajewski — Gliniński ew. Ślękowski.

Dalsze rezerwy Łodzi: Bednarek, Leszczyński, Stan, i Miskiewicz. Zawodnikom łódzkim zostanie podczas tych zawodów wręczone żetony i dyplomy za zdobyte indywidualne mistrzostwo wzgl. wicemistrzostwo okręgowe na 1947 rok.

Zawody odbędą się w Sali Światłocowej Pracowników Państwowych

DKS-Huragan

W niedzielę, tj. 12 października 1947 r. o godz. 11 na boisku DKS w Łodzi, ul. Nawrot 73/75 odbędzie się mecz piłkarski o wejście do klasy B pomiędzy mistrzami grup klasy C: DKS — Huragan.

Mecz ten zadecyduje czy DKS utrzyma tytuł mistrza grupy, gdyż dotychczas znajduje się na czele tabeli.

Zakładów Przemysłu Bawełnianego Nr 3 w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej Nr 295.

„Ikape” twierdzi,

że dzieci przez otwór wentylacyjny rzucali tynek na publiczność

Nawiązując do wypadków, jakie miały miejsce podczas zawodów pięcioboju o drużynowe mistrzostwo Łodzi klasy A między drużyną IKP a KS Zryw w dniu 4 października:

Turniej tenisa stołowego u harcerzy

Harcerski Klub Sportowy organizuje Turniej Tenisa Stołowego o indywidualny i zespołowy tytuł mistrza harcerskiego Hufców Łódzkich. Turniej rozpocznie się w sobotę, dnia 18 bm, o godz. 17-ej w świetlicy HKS przy ul. Skorupki 10/12. Goście mile widziani.

Gryniewicz kuruje się

Po ostatnim wyścigu kolarskim w Warszawie i po wyścigu dookoła Polski zwycięzca ostatniego etapu Łódź — Warszawa Gryniewicz z ŁKS przebywa obecnie w Warszawie.

Gryniewicz czuje się niezbyt dobrze mając odparzoną skórę. Cały szereg mniej rutynowanych kolarzy doznał dosyć poważnych kontuzji i dlatego między innymi nie mógł w czwartek startować wicemistrz Maratonu kolarskiego Stolarczyk z Rudy Pabianickiej.

Dziś mecz piłkarski z Węgrami

Wczoraj wieczorem przyjechali do Łodzi piłkarze węgierskiej drużyny Szölnog.

Węgrzy dziś o godz. 15 na boisku ŁKS rozegrają spotkanie międzynarodowe z reprezentacyjną drużyną ŁKS.

Spotkanie zapowiada się nadzwyczaj interesująco.

Sędziować będzie mjr. M. Sznajder. Przed spotkaniem nastąpi uroczyste pożegnanie mjr. Sznajdra, który opuszcza na stałe Łódź.

VICKI BAUM LUDZIE W HOTELU

Powieść Autoryzowany przekład ZCII PETERSOWEJ

Preysing podniósł znów do oczu fotografię Płomyczka — lecz teraz już mu ona nie wystarczała. Za mało mu było widzieć, miał chęć dotknąć, wyczuwać rozpiromienić dziewczynę...

W hotelu zauważył natychmiast zmianę w twarzy Preysinga, lecz taktożone nikt sprawy tej nie poruszył. Boże drogi, przyzwyczajono się już do najróżnorodniejszych metamorfoz, którym ulegali goście z prowincji, zamieszkujący choćby przez krótki czas w Grand Hotelu.

Preysingowi, dowiadującemu się pośpiesznie, prawie bez tchu, o pocztę, wręczono list od żony. Nie czytając go wpakował kopertę do kieszeni, i nie poruszyła się w nim ani odrobina czułości.

— Muszę zadzwonić do domu — pomyślał, idąc do telefonu — ale zrobię to później.

— Zażądał połączenia z kancelarią doktora Zinnowitza i rozmówił się z panną Płomykową I. — Czy siostra jej przypadkowo może jest w biurze? — zapytał.

Odpowiedziano przecząco.

— Jakże można się z nią porozumieć? — pytał dalej.

Panna Płomykowa zawahała się chwilę, po czym zapewniła dyrektora, że siostra spóźniła się zapewne, jednak lada moment zjawi się z pewnością w hotelu.

Preysing zrobił przy telefonie głupią minę:

— W hotelu? — spytał.

Ostrożnie i z zastanowieniem Płomykówna odrzekła, że tak rozumiała siostrę, która mówiła, że ma iść do Grand Hotelu — przypuszcza zatem, że Płomyczek zamówiona jest do pisania. Możliwe jednak, że się po prostu z kimś umówiła, tego nigdy u niej przewidzieć nie można, jest ona tak zupełnie różna od niej Płomykówny! W każdym razie Płomyczek jest punktualna i wykona wszystko czego się podejmie, bezwarunkowo zatem przyjdzie do hotelu.

Preysing podziękował za wyjaśnienia i odwieścił słuchawkę. Zaniepokojony przeszedł w poprzek przez hall do portierni. Z żółtego pawilonu słychać było wyraźnie hałaśliwą muzykę.

— Czy moja sekretarka pytała o mnie? — zagadnął pan Senfa.

Portniera nie zrozumiałwszy, podniósł na niego twarz, zmęczoną bezsennością.

— O kogo pan dyrektor pyta,

— O moją sekretarkę, o tę panią, której wczoraj dyktowałem listy — odparł Preysing z rozdrażnieniem.

— Ta pani nie pytała o pana dyrektora — wtrącił Georgi — ale mniej więcej dziesięć minut temu była tutaj. Taka mała blondynka, prawda? Zdaje mi się, że jest teraz na podwieczorku w żółtym pawilonie — tedy, proszę pana, przez hall, w drugim przejściu za windą, gdzie słychać muzykę.

Preysing, stojącego przy drzwiach, bezustannie potracali przebiegający kelnerzy, którzy roznosili tace, zastawione lodami. I on uległ czarowi tej muzyki. Kołysał się łagodnie na kolanach, rozglądając się jednocześnie z zadowoleniem za Płomyczkiem. Odsłonięta jego waga znów pokryta była potem; obtarł więc twarz i chusteczkę wsunął do kieszonki w marynarce, gdzie zazwyczaj nosił tylko wieczne pióro. Nieco zakłopotany wysunął nawet jej rozek iakby ten swawolnie powiewał kawałek batystu legitymował jego przynależność do tego przybytku w Grand Hotelu. Nikt się zresztą o nie-

go nie troszczył. Mógł do woli stać sobie koło tych drzwi i pomiędzy dwustu tańczącymi smukłymi paniami wypatrywać poszukiwaną. A tymczasem Płomyczek rozmawiała z Gaigernem.

— Myślałam już, że mnie pan zostawi na koszu, gdy było dziesięć po piątej, a pan się jeszcze nie zjawił!

Tańczyli niedbale jakąś melodię charlestona, nowe pas z lekkim rytmicznym zginaniem kolan, w czasie którego ciała ich stykały się ciasno ze sobą.

— To wykluczone! Cieszyłem się z naszego spotkania przez cały dzień — zaprzeczył Gaigern, tańcząc równo, lekko i nonszalancko, jak mówił. Wyższy był od dziewczyny o kilka centymetrów i, uśmiechając się przyjaźnie patrzył na nią z góry w jej oczy kociaka.

Miała na sobie niebieską sukienkę z cienkiego jedwabiu i tani naszyjnik ze szlifowanego szkła; zgrabnie uformowany kapelus z efektownym wygięciem pochodził prawdopodobnie z hurtowni wyprzedzący po marce dziewięćdziesiąt sztuk. Uroczą była w tych rekwizytach, mówiących o taniej elegancji, potrzebnej do przelotnej kariery.

— Czy to prawda, że cieszył się pan na dzisiejsze popołudnie?

— Trochę prawda, a trochę kłamstwo — odparł Gaigern szczerze — miałem dziś okropnie nudny dzień — dodał z westchnieniem — oprowadzałem po mieście pewnego starszego pana — można się wściec.

— Dlaczego pan to robi?

— Potrzebuję czegoś od niego.

— Ach, tak! — wyrozumiale przytaknęła Płomyczek.

— Musi pani potem i z nim zatańczyć — powiedział Gaigern, przyciskając ją bliżej do siebie.

— Muszę? Nic nie muszę!

— To prawda, ale ja panią ładnie o to poproszę. Wdzi pani, on tańczyć wcale nie umie, ale chciałby bardzo. Niechże to pani dla mnie zrobi i przejdzie się z nim trochę, tak zwolna, koło ścian.

— No, zobaczę — zapowiedziała Płomyczek.

Światło, które nie grzeje

a ma barwę tę samą co słoneczne

Znajdujemy się w jednej z wielkich sal Instytutu Fizycznego przy Akademii Nauk ZSRR. Choć już późna noc, w sali jest widno jak w dzień. Światło zalewające salę ma tę samą barwę, co światło słoneczne. Salę bowiem oświetlają lampy nowego typu, t. zw. luminiscencyjne. Jest to wynalazek uczonych i techników radzieckich.

Pojęcie sztucznego światła jest ściśle związane z powstawaniem ciepła. A to dlatego, że tylko 7 do 8 proc. energii wysyłanej przez żarówkę p. z. warza się w energię świetlną. Pozostała energia nie zostaje zużyta. Przekształca się w energię cieplną. Wysłki uczonych radzieckich poszły w kierunku jak największego jej wykorzystania. — Badaniom poddano, między innymi, przyczyny luminiscencji przy niektórych procesach w świecie roślinnym i zwierzęcym, a więc tajemnicę robaczek świętojańskich, zjawiska świetlne, powstające podczas gnicia (martwe ryby, stare pnie drzewne itd.). Wszystkie te zjawiska zostały objęte jedną nazwą — luminiscencja.

Okazało się, iż szereg ciał organicznych i nieorganicznych świeci także pod wpływem działania promieni ultrafioletowych. Promienie niewidoczne przetwarzają się tu w promieniowanie świetlne. Dotychczasowe osiągnięcia w dziedzinie luminiscencji posłużyły za podswąd do rozwoju nowego typu źródeł światła, źródeł „zimnego światła”.

Niewidoczne światło ultrafioletowe otrzymać można przy pomocy lamp rtęciowych. Ciała „luminiscencyjne” pod wpływem tych promieni świecą różnobarwnie, zależnie od ich składu i własności. Po niezliczonych próbach technikom radzieckim udało się stworzyć taką kombinację tych ciał, które w rezultacie daje światło najbardziej zbliżone do dziennego.

Nowe źródło światła — lampa luminiscencyjna — składa się z długiej rurki szklanej, z której usunięto powietrze, a następnie wypełniono ją mieszaniną gazów; niewielką ilością rtęci. Rurka zawiera ponadto spiralkę wolframową. Wewnątrz na powierzchni rurki pokryta jest mieszaniną ciał „luminiscencyjnych”. Pod wpływem promieni ultrafioletowych, powstających w lampie warstwa luminiscencyjna wytwarza białe światło dzienne. Wykorzystanie energii świetlnej w tych lampach jest dwu, a nawet trzykrotnie większe, niż w żarówkach elektrycznych, wynosi bowiem od 12 do 20 proc. ogólnej energii. Wystarczy więc dla nich jedna trzecia lub połowa energii elektrycznej, zużywanej przez żarówkę dla wytworzenia światła o tej samej sile. Znaczenie tego wynalazku zilustruje nam następujące porównanie.

2-gie walne zgromadzenie delegatów Kół Spółdzielni Wyd. „Czytelnik”

Zawiadamia się, że 2-gie Walne Zgromadzenie Delegatów Kół Spółdzielni Wydawniczej „Czytelnik” odbędzie się 26. 10. 47 r. w Warszawie. (Sekretariat 2-go Walnego Zgromadzenia — Warszawa, ul. Dąbskiego 12, I piętro).

Wzywa się wszystkich Delegatów Kół Województwa Łódzkiego do przyjazdu w przeddzień Walnego Zgromadzenia z protokołami wybranych.

nie: Jeśli by wymienić tylko połowę znajdujących się w użyciu w Związku Radzieckim żarówek na lampy nowego typu, to zaoszczędzona w ten sposób energia elektryczna równałaby się energii, produkowanej przez zakłady Dnieprogradu, tj. 600 tys. Kw.

Olbrzymie poza tym znaczenie posiada fakt, że jest to światło o tej samej barwie co dzienne, a więc najlepsze dla oka. Szczególnie ważne jest to dla malarzy, umożliwia im bowiem pracę w nocy, co dotychczas przy żarówkowym świetle elektrycznym nie było możliwe. —

ARTRETYZM

kamienie żółciowe, choroby wątroby, żółtaczka i kiszki, chroniczne zaparcie, zła przemiana materii

Zioła „CHOLEKINAZA”
H. NIEMOJEWSKIEGO

Wiadomo bowiem, że inna barwa światła wywołuje zmiany w należeniu i tonach barw, użytych przez malarza. W obecnej chwili przeprowadza się prace nad zastąpieniem lamp luminiscencyjnych w słynnej galerii obrazów „Ermityaż” w Leningradzie. Umożliwi to zwiedzanie galerii także wieczorem.

Rok

Jak leczono 250 lat temu?

Pigułki ze zmielonych kości ludzkich Nawet „Kordial” nie uratował króla

Medycyna jest wiedzą tak starą, jak dzieje człowieka na ziemi. Pierwsze zauważone bóle, pierwsze zaobserwowane schorzenia — wymagały pomocy. Ci ludzie, którzy jej udzielali, byli pierwszymi lekarzami.

Od tych pierwszych lekarzy minęło już wiele tysięcy lat. Medycyna w tym czasie wspaniale się rozwinęła. Jak wielkimi krokami nauka ta idzie naprzód, świadczy choćby poniższy przykład, ilustrujący stan wiedzy lekarskiej w końcu XVII wieku.

DZIAŁO się to dnia 2 lutego 1685 r. na dworze króla ang. Karola II Stuarta (1660 — 1685). Rano, jak zwykle, golarz przystąpił do golenia króla. Nagle władca dostał strasznych konwulsji i stracił przytomność. Dalszy przebieg wypadków był również raptowny. Karol, mimo wysiłków dworskich medyków, odzyskawszy raz czy dwa razy przytomność, życie zakończył.

Zestawione bardzo dokładnie przez kronikarza królewskiego fakty i objawy pozwalają przypuszczać, że był to przypadek zawału mózgu, czyli martwicy tkanki mózgowej, spowodowanej zacięciem tętnicy, doprowadzającej krew dla tego odcinka. Równocześnie Karol II cierpiał na nerki.

Kronikarz opisał też bardzo dokładnie pomoc, jaką udzielili królowi jego nadworni lekarze. Terapię tę przytoczymy poniżej bez komentarzy.

PRZED wszystkim — zgodnie z tradycją — puszczano królowi krew z ramienia. Kiedy to nie pomogło, postawiono cięte banki, przy pomocy których wydobyto dodatkowo około 200 cm. krwi.

To wszystko robił cyrulicy. Teraz przyszła kolej na „chemików”. Przypisali oni królowi środki na wymioty i przeczyszczenie. Były to środki preparowane na podstawie całej ówczesnej wiedzy. W skład ich wchodził antymon, poświęcony piołun, sól, liście, szlazu, fiołki, bu-raki, kwiat rumianku, nasiona kopru i lnu, cynamon i aloes. Środki te podawano co dwie godziny.

Poza tym „w celu wzmocnienia mózgu” — zaaplikowano nieprzytomnemu królowi proszek z utartych kwiatów rośliny zwanej „krowia gęba”. Do tego dochodziło białe wino, absynt, anyżówka, i inne „wypróbowane ekstrakty, jak nalewka z liści — ostu, mięty, ruty i ziela angielskiego.

Gdy „chemicy” komponowali coraz to nowe mikstury, nie próżnowali także inni medycy, specjaliści od zabiegów zewnętrznych, zwani „fizykami”. Na poduszki stóp królewskich przyklepili oni plaster z dziegciem burgundzkim oraz nawozem gołębim.

Nic nie pomagało, stan króla pogarszał się z minuty na minutę.

Podano więc władcy 40 pigułek, sporządzonych z ekstraktu zmielonej z ludzkiej czaszki. Próbowano i innych środków. Zastosowano też tzw. kamień bezoardowy, tj. skamieniałe, tworzące się w żołądkach niektórych zwierząt, które przypisywano cudowne właściwości.

Wszystko nadaremnie. Wtedy najstarszy spośród dwunastu medyków, zebranych wokół łóżka swego władcy, oświadczył:

— Niestety, po strasznej nocy siły jego królewskiej mości wyczerpały się. Całe zgromadzenie medyków straciło nadzieję i jest zrozpaczone. Aby jednak nie wydawało się, że zaniedbaliśmy cokolwiek z tego, co nakazywał nam nasz obowiązek, spróbujemy jeszcze działania najbardziej skutecznego „kordialu”.

Młodzież Łódzka na odbudowę Warszawy

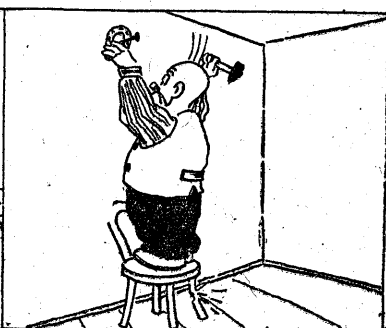
Wczoraj, w Głównym Urzędzie Pocztowym w Łodzi delegacja uczennic i uczniów szkół powszechnych z inspektorem Kuchowiczem na czele przeszła na fundusz odbudowy Warszawy 252,604 zł.

Kwotę tę młodzież Łódzka zebrała na specjalnie zorganizowanej na boisku LKS sportowej imprezie szkolnej.

Wraz z pieniędzmi młodzież wysłała depeszę do prezydenta Bieruta, z oświadczeniem gotowości do dalszej pracy nad odbudową ojczyzny.



Krupka znalazł przypadkowo Na ulicy raz podkowie



Symbol szczęścia! Włec w mieszkaniu Ale „symbol” spadł ze ściany.

Nowy numer „Kuznicy”

Najbliższy, 42-gi numer „Kuznicy” przynosi następujące pozycje: c. d. fragmentu powieści Stanisława Dygata pt. „Pożegnania”;

c. d. rozprawy Roger Garaudy pt. „Komunizm i moralność” w przekł. Pawła Hertzka.

felieton literacki Jana Kotta pt. „Rzeczy ciekawe”;

artykuł Adama Ważyka pt. „Niedobry klimat”;

artykuł E. Krasowskiej pt. „O możliwościach planowania w organizacji nauk”;

artykuł Mieczysława Jastruna pt. „Przemiany Juliana Tuwima”;

„Notatki z podróży do Niemiec” Ryszarda Matuszewskiego;

recenzje Stefana Żółkiewskiego o książkach Aleksandra Beka „Szoza Wołkomska” w przekł. pod redakcją Stanisława Okeckiego, wyd. przez Sp. Wyd. „Książka”;

XXVIII list Stefana Otwinowskiego „W Krakowie”;

przegląd prasy, korespondencje i noty.

B. mistrz wagi muszej T. Stasiak zrehabilitowany Sąd Apelacyjny uchylił wyrok S. O.

Przed paroma miesiącami Sąd Okręgowy w Łodzi rozpatrywał sprawę Henryka Ciesielskiego i Tadeusza Stasiaka oskarżonych o współudział w organizacji napadu rabunkowego na państwową fabrykę włókienniczą przy ul. Karolewskiej, o zarząd Edwarda Naculi oskarżonego o nabycie kradzionego towaru.

Sąd Okręgowy po rozpatrzeniu sprawy uznał oskarżonych winnymi zarzucanych im przestępstw i skazał Ciesielskiego na 3 lata więzienia, Stasiaka na 5 lat więzienia, a Naculę na 1 rok więzienia. Na podstawie amnestii kara Ciesielskiemu i Stasiakowi została o połowę zmniejszona, a Naculi całkowicie darowana.

Prokurator wniósł apelację uważając, iż kary wymierzone Ciesiel-

skiemu i Naculi są zbyt niskie. W sprawie Stasiaka natomiast apelację wniósł jego obrońca, stojąc na stanowisku, iż wina jego nie została udowodniona.

W dniu wczorajszym sprawa Ciesielskiego, Stasiaka i Naculi znalazła się na wokandzie Sądu Apelacyjnego. Sąd po ponownym jej rozpatrzeniu wyrok Sądu Okręgowego w stosunku do Ciesielskiego zatwierdził, natomiast w stosunku do Naculi uchylił, skazując go na 2 lata więzienia, oraz grzywnę w wysokości 100 tys. zł. Na zasadzie amnestii postanowiono karę więzienia darować.

W stosunku do Stasiaka Sąd Apelacyjny wyrok Sądu Okręgowego w całości uchylił.

Smiertelne strzały przy ul. Magistrackiej Krwawy finał miłosnego dramatu

Wczoraj o godz. 11.45 mieszkańcy domu przy ul. Magistrackiej nr 34 zaalarmowali trzy strzały rewolwerowe, następujące jeden po drugim. W sieni domu znaleziono trupa kobiety i leżące obok zwłoki mężczyzny, zdrażającego słabe oznaki życia. Zawiadomiono natychmiast 2-gi komisariat MO i pogotowie, które przewiozło rannego mężczyznę w stanie ciężkim do szpitala Ubezpieczalni Społecznej przy ul. Kopcińskiego.

Wszczęte natychmiast przez milicję śledztwo wykazało, że zabita została Lucja Ratajczak, a ranny Józef Szwarcfitter, zamieszkał oboje w tymże domu. Zabójstwa dokonał Szwarcfitter, strzelając do swej o-fiary dwa razy i trafiając ją w głowę i w szyję. Trzeci strzał przeznaczył zabójca dla siebie, przyłożywszy lufę rewolweru do skroni.

Po zabójstwie przybył na miejsce

zbrodni przedstawiciel naszego piśm. Jeden z lokali zajmował od pół roku Szwarcfitter wraz ze swą przyjaciółką Ratajczakową. Informacji o przebiegu dramatu udzielają sąsiedzi.

Szwarcfitter był z zawodu krawcem i do niedawna służył w wojsku. Z przyjaciółką swoją miewał częste scysy, po których ona groziła mu porzuceniem. Feralnego ranka Ratajczakowa uciekła przed nim do mieszkania sąsiadki. Po chwili wpadł tam Szwarcfitter i zażądał od niej, by wróciła do domu, bo w przeciwnym razie ją zastrzeli.

Korzystając z tego, że Szwarcfitter na chwilę wyszedł, Ratajczakowa wybiegła do sieni, by się wydostać z domu na podwórko. Tu dopadł ją Szwarcfitter i zastrzelił, po czym zranił siebie śmiertelnie. Według ostatnich informacji zabójca zmarł w szpitalu.

Kronika kulturalna

Nowe czasopismo literackie. Jest nim „Nurt”, którego pierwszy zeszyt ukazał się przed paru dniami. Redaktorem jego jest Tadeusz Borowski, poeta i publicysta, znany czytającej publiczności z łamów „Pokolenia”, do którego „Nurt” ze składu osobowego swych współpracowników jak i tonu treści jest podobny. Ma pełnić rolę organu literacko - społecznego młodego pokolenia intelektualistów. Pierwszy numer przedstawia się dość ciekawie, chociaż najbardziej frapujące w nim pozycje, to tłumaczone fragmenty dzieł Aragona, Sartre’a i Johna Steinbecka. Widzimy więc, że młodzi literaci powojenni popielniają ten sam błąd, co ich starsi koledzy z tzw. „awangardy”. Ale nie wyrokujemy po pierwszym zeszycie.

Sprawa kultury — to sprawa książki. Jerzy Andrzejewski na łamach „Odrodzenia” poruszył ostatnio niezwykle aktualny problem. Chodzi o reedycję wyczerpanych zu-

pełnie dzieł pisarzy dawnych, w których przecież wspiera się tradycja naszej kultury nie tylko ściśle literackiej, ale ogólnej. Nastąpiło ograniczenie papieru ze względu na druk podręczników szkolnych. Podręczniki szkolne są i drukują się dalej. Czas by więc teraz pomyśleć i zrealizować wydanie polskich klasyków i to nie tylko w dziedzinie literatury, ale i nauki np.: historiografii i filozofii. „Cóż?” — pisał Andrzejewski — „Mówi się u nas dużo o kulturze i o konieczności umasowienia kultury. Lecz jednocześnie się zapomina, że wszystko to jest i nadal będzie fikcją, do- niki książki polska nie zostanie odbudowana i cały Kochanowski, cały Słowacki, cały Prus czy Orzeszkowa nie przestaną być antykwaryskimi

rzadkościami. To są sprawy elementarne, ponieważ nie ma kultury, gdy nie ma książek”.

Trzeci Niemiec. „Odra” drukuje znanymi artykuły przywódcy mniejszości niemieckiej na Węgrzech, Ivora Nagy’ego pt. „Próba pokoju”, w którym czytamy o Niemcach w stosunku do Słowian, a więc do Polaków: „Naród niemiecki musi zrozumieć, że jego przyszłość zależy w znacznej mierze od stosunków niemiecko - słowiańskich. Naród niemiecki musi uznać, że narody wschodu i południowego wschodu potrafią zapełnić lukę gospodarczą, które powstały na skutek wysiedlenia Niemców. Oszukiwaniem samego siebie jest owa rozpowszechniona wśród nas wiara, że narody te przez

nasze odejście stały się niezdolne do życia. Uzupełniają one braki, a planowa gospodarka przemysłowa wschodu i południowego wschodu może obszar ten nawet uniezależnić od zachodu. Niemiecka baza żywnościowa natomiast znajduje się na wschodzie, a rynkiem zbytu dla niemieckiego przemysłu nie będzie zachód, lecz właśnie wschód. Narody wschodu mogą nawet pod pewnymi warunkami zrezygnować z niemieckiego przemysłu, ale odwrotnie zjawisko jest nie do pomyślenia. Jeżeli Niemcy nie nawłazią regularnej wymiany handlowej ze słowiańskimi państwami wschodu, zagraża im okropna niedza. Rzecz jasna: wyjścia z tej sytuacji nie należy szukać w wojnie lub w próbach zdobycia utra-

conej bazy, lecz wyłącznie w pokojowych stosunkach, w budowaniu zaufania i pozwalających uzupełniać się wzajemnie narodom i ich systemom gospodarczym”. Trzeci głos, ale czy szaleńcy posłuchają normalnego?

Łańcuch w głowie. Tygodnik „Dziś i Jutro” drukuje w odcinkach nową powieść Stefana Kisielewskiego, głosił ją „Sprzysiężenie”. Oto jak się zachowuje bohater tej nowej powieści: „Podniecony wstał od biurka, przeszedł się po pokoju, po czym rzucił się w głęboki fotel. Myśli bęły mu przez głowę szybko, jakby je wiatr pedził — wiały się w hipotezy, hipotezy w łańcuch przyczynowy, a łańcuch... Pytanie co by się stało z bohaterem Kisielewskiego, gdyby się rzucił w płytki fotel i gdyby łańcuch w jego głowie zaczął się z kolei rozwiązywać w hipotezy, hipotezy w wiatr a wiatr w wodę?”

Zygmunt Ościński

TABELA WYGRANYCH 51 LOTERII

2-gi dzień ciągnięcia II-giej klasy

Wygrane po 100.000 zł: Nr Nr 718
34930 66295

Wygrane po 20.000 zł: Nr Nr 4407
9506 11021 13718 28234 29345 33570
36537 47019 64594 65133

Wygrane po 10.000 zł: Nr Nr 1227
2830 7492 14436 21025 26225 29407
39763 44649 46124 51632 53052 54613
58397 71914 71915 75027 79330 84522

Wygrane po 5.000 zł: Nr Nr 725
1589 869 2630 3003 022 5607 668 6174
10161 798 15687 19394 20986 21377
22610 23922 29597 31130 39432 41007
205 42457 43468 44108 45197 48460 625
51623 53778 54595 55496 57313 59886
60778 69354 71405 71662 724 72131
76249 79343 82917 83887 84521

Wygrane po 2.000 zł: Nr Nr 285
890 950 1047 087 724 2404 460 645 715
889 950 984 3076 293 563 734 4572 809
843 5193 228 409 6303 421 816 8253
770 779 784 10053 792 11024 192 313
349 980 12013 433 14217 605 766 15975
17006 101 286 18282 675 742 874 880
922 959 991 19505 631 670 910 946
20042 132 136 294 716 21165 23481 765
24651 960 25839 932 26016 062 184 271
272 27453 485 596 668 770 811 897 935
29060 141 224 374 599 656 763 30192
207 426 31031 719 32170 237 327 420
822 907 33497 704 962 35101 512 36512
37245 428 603 786 38271 39301 611
40440 41150 228 335 329 352 784 952
42090 094 43401 44 184 451 656 685
789 843 45330 663 46020 130 47595 831
48383 49304 731 981 50061 437 873
51088 298 642 870 52130 280 462 841
53024 135 472 54038 501 554 726 779
939 55158 57501 761 58301 329 498
856 959 59152 60162 671 910 61310 609
652 952 62127 224 353 459 63588 771
64128 196 496 65463 475 66743 67083
69812 70350 910 71002 068 73096 109
665 784 999 74837 75036 112 342 490
677 713 757 76302 77388 78375 932
79366 648 800 80489 81398 82960 976
83090 812 84489

Dalszy ciąg wygranych po 500 zł z 1-ego dnia ciągnięcia.

30084 181 212 60 89 306 72 81 416
27 715 75 837 51 902 6 31007 14 110
25 40 242 353 458 69 511 56 60 95 8
695 715 803 18 78 946 32018 62 92 150
67 231 345 72 83 93 406 12 28 42 74
94 500 61 738 33064 99 171 3 92 319
42 412 54 697 736 70 92 929 34019 21
4 217 531 66 83 807 98 941 94 7 35025
69 156 244 333 56 85 476 617 9 57 69
754 80 99 977 91 36033 108 256 463
752 862 37009 66 158 60 99 237 80 93
449 539 58 99 802 32 74 98 938 69
95 38022 50 112 204 42 361 95 405 12
55 95 653 99 709 817 926 54 39110 279
335 82 406 35 74 507 634 815 18 27 9
60 76 926

40155 240 41 50 382 91 445 509 79
614 675 94 708 966 41003 127 77 453
95 520 969 95 42040 73 108 201 38 50
75 345 442 532 81 664 848 907 43029
42 53 125 283 354 65 431 54 75 514 97
806 19 32 86 705 35 855 44044 397 452
503 20 649 69 76 86 707 20 811 97 900
21 60 77 45065 248 72 85 364 78 422 98
630 34 99 803 913 64 46021 25 91 121
27 208 94 99 409 68 523 24 602 54 712
807 47018 234 68 392 487 597 656 877
90 929 51 85 48007 113 23 301 33 90
412 50 71 93 49011 95 168 99 257 694
783 49792

50107 69 82 247 334 72 4 6 401 8 49
50 502 8 44 77 608 42 52 830 908 56 82
51120 71 202 428 988 548 614 44 771 96
826 59 911 71 52014 37 73 94 100 6 12
71 78 89 261 336 42 427 48 510 695 811
13 46 63 912 22 39 72 99 53087 329 37
60 97 412 32 530 34 80 91 656 81 714
47 60 840 89 908 96 54004 66 336 42 73
7 462 652 685 758 89 824 26 66 76 91
55032 247 378 460 530 602 65 88 758
56009 338 60 485 514 63 727 838 52
966 57053 93 179 82 269 327 412 779
826 8 996 58059 129 223 53 327 41 60
72 91 497 543 89 619 945 59034 41 162
236 48 69 353 443 55 502 92 618 705 85
363 95 911

Dalszy ciąg wygranych po 500 zł. podany będzie jutro

W 2-gim DNIU CIĄNIENIA
PADŁA WYGRANA
ZŁ 100.000,— na Nr 66295
w kolekturze

WŁADYSŁAWA CIANCYRY
ŁÓDŹ, ul. PIOTRKOWSKA 91.

(7052-p)

Kartofle dla pracujących

Okresowa Komisja Związków Zawodowych przypomina wszystkim Radom Zakładowym, że ostateczny termin zaopatrzenia w ziemniaki pracowników, którzy otrzymali ekwiwalenty pieniężne za kartofle upływa z dniem 15 października br.

Do tego czasu należy poświadczyć listy pracowników przez Referat Ekonomiczny OKZZ i pobrać ziemniaki w jednym z trzech punktów sprzedaży hurtowej Powszechnej Spółdzielni Spożywców.

Cena ziemniaków wynosi 650 zł za 100 kg. Stosownie do zarządzenia Mm. Przemysłu, zakłady pracy winny dostarczyć Radom Zakładowym własnych środków do przewiezienia ziemniaków. Jednocześnie OKZZ po daje do wiadomości, że Rady Zakładowe mogą zaopatrzyć pracowników w ziemniaki bezpośrednio z majątków państwowych, znajdujących się w odległości 35-40 km od Łodzi, w cenie 550 zł za 100 kg.

TEATR „SYRENA“

Traugutta 1

DZIS 2 przedstawienia o godzinie 16,30 i 19,30.

„COLORADO“

ZDZISŁAWA GOZDAWY i WACŁAWA STEPŃA.

Udział biorą:

STEFANIA GRODZIŃSKA, REGINA GRABOWSKA, IRENA MALKIEWICZ, ZOFIA WILCZYŃSKA, A. DYMSZA, KAZIMIERZ DEJUNOWICZ, WACŁAW KUCHARSKI, KAZIMIERZ PAWŁOWSKI i IGOR MIAŁOWSKI.
Przy fortepianach: Irena Aleksandrow i Adam Markiewicz.
Kasa Teatru „Syrena“ otwarta cały dzień. — Telefon 272-70.

TEATR KAMERALNY DOMU ŻOŁNIERZA ul. Daszyńskiego 34

Cztery OSTATNIE przedstawienia „SZKLANEJ MENAŻERII“ Tennessee Williams'a w premierowej obsadzie.

W sobotę, dnia 18 października br., otwarcie sezonu komedią Jean Giraudoux „AMFTRION 38“ w przekładzie i z prologiem Bohdana Korzeniewskiego, w reżyserii Erwina Axera.
Dekoracje i kostiumy: Władysław Daszewski. — Udział biorą: Helena Buczyńska, Stanisław Bugajski, Jerzy Daszyński, Czesław Guzek, Elżbieta Łabuńska, Adam Mikołajewski, Tadeusz Schmidt, Danuta Szaflarska, Ludwik Tatarski, Jacek Woszczerowicz.

Pracownia Sukien i Bielizny

H. HOWIL i S-ka

Łódź, Próchnika (Zawadzka) Nr 1

wykonuje wg. najnowszych modeli z materiałów własnych i powierzonych
WYKONANIE SOLIDNE! CENY PRZYSTĘPNE!
(154 N)

„SPOŁEM“

ZAKŁADY NAPRAWCZE Nr 2
Łódź-Radogoszcz, ul. Liściasta Nr 17

Poszukują: MONTERÓW SILNIKOWYCH na silniki samochodowe, benzynowe i Diesla,

ELEKTRYKÓW SAMOCHODOWYCH ze specjalnością agregatów silnikowych.

Zgłoszenia osobiste w Zakładach Naprawczych Nr 2 Łódź-Radogoszcz, ul. Liściasta Nr 17, codziennie od godziny 8-ej do 11-ej (Dojazd tramwajami Nr 11, 5).

Pożądane tylko siły pierwszorzędne.

(6/R)

Przedłużenie linii tramwajowej Nr. 1

Dyrekcja Łódzkich Zakładów Komunikacyjnych podaje, niniejszym do wiadomości, iż od niedzieli, dnia 12 bm., trasa linii tramwajowej Nr 1 zostaje przedłużona do nowowbudowanej petlicy przy ul. Strykowski.

Trasa linii Nr. 15 zostaje na razie bez zmian.

BUCHALTERA-BILANSISTĘ

na stanowisko
SZEFĄ WYDZIAŁU FINANSOWEGO

poszukuje

Państwowa Fabryka Obrabiarek im. J. Strzeleckiego w Łodzi, ul. Piotrkowska Nr 217.

Kwestia mieszkaniowa do omówienia. (P. 1519)

CZAPKI

JESIENNE
SPORTOWE
WATOWANE

DUŻY WYBÓR

POLECA F.M.A

J. WOLSKI I SYN
ŁÓDŹ, ST. JARACZA Nr 7

(7083 p)

GUZIKI

MĘSKIE, DAMSKIE
PALTOWE, UBRANIOWE

CENY NISKIE

HURT — DETAL

POLECA FIRMA

J. WOLSKI I SYN
ŁÓDŹ, ST. JARACZA Nr 7

(3081 p)

PAŃSTWOWA
FABRYKA OBRABIAREK
im. J. STRZELCZYKA w Łodzi

zatrudni

SZEFĄ KONTROLI GŁÓWNEJ, TECHNIKÓW
obznajomionych z kalkulacją i planowaniem obróbki warsztatowej, oraz

50 ROBOTNIKÓW do odlewni.

Zgłoszenia przyjmuje Wydział Personalny, ul. Piotrkowska 217. (P. 1520)

Pierwsza ŁÓDZKA
FABRYKA ŚWIEC

KONRADA ADLERA

ŁÓDŹ, ul. PIOTRKOWSKA Nr 85

Telefon 105-91

poleca: ŚWIECE KOŚCIELNE, GOSPODARCZE, NAGROBKOWE, CHOINKOWE — w doskonałych gatunkach. (P. 1377)

P.C.H.

BIURO SPRZEDAŻY
OLEJÓW ROSLINNYCH
i PRZETWORÓW

ŁÓDŹ, PRÓCHNIKA 16 (d. Zawadzka).
Telefon 105-82.

poleca: OLEJ RAFINOWANY w butelkach 1/1 lit., 1/2 lit., 1/4 lit. po cenach hurtowych.

spółdzielniom, zrzeszeniom, stołówkom i kupcom prywatnym. (P. 1503)

BATERIE DAIMON
PRZEDSTAWICIELSTWO
na Łódź i województwo Łódzkie
f-ma CYKLOSPORT

Łódź, PIOTRKOWSKA 15. Tel. 260-41
BATERIA płaska 40,— zł
„ okrągła 27,— zł
„ amerykańska 32,— zł
120 V anodowa 1.010,— zł
TYLKO HURTOWO. — Prowincja za zaliczeniem. (272 P)

»ZIEMIOPŁODY«

MIECZYSLAW WOŁOSKI
ŁÓDŹ, NOWOMIEJSKA 5, Tel. 269-87.
Oddział: SIERADZKA 1. Tel. 201-88.

Poleca:

woskowe znicze nagrobkowe, świece, pasty do podłóg, mydła oraz wszelkie artykuły spożywczo-kolonijalne.
Ceny hurtowe. (Pr. 643)

R E N T G E N,

DIATERMIE, PANTOSTATY, LAMPY KWARCOWE „SOLLUXY“, APARATY I CZĘŚCI.

KUPNO — SPRZEDAŻ — NAPRAWA

„ZETHA“, BYTOM, BRZEZIŃSKA 3 TEL. 23-02.

(K 1278)

CENTRALA TEKSTYLNA

HURTOWNIA Nr 2

ŁÓDŹ — ul. KATNA Nr 3/5
Telefon 156-80

SPRZEDA WIĘKSZĄ ILOŚĆ

stożków i kaplinów

PO CENACH HURTOWYCH.

(2/L)

UWAGA SZEWCY!

OD PONIEDZIAŁKU, DNIA 18 PAŹDZIERNIKA 1947 r.

POMOCNICZA SPÓŁDZIELNIA — Cechu Szewców, Cholewkarzy „SKÓRA“ Sp. z odp. udz. — Łódź, ul. Piotrkowska 79, tel. 158-38

rozpoczyna

SPRZEDAŻ SKÓR TWARDYCH - połówek, otrzymanych z Rzemieślniczej Centrali Zaopatrzenia i Zbytu w Łodzi.

Skóry te nabywać mogą wszyscy rzemieślnicy, zarejestrowani w Cechu Szewców i Cholewkarzy oraz Izbie Rzemieślniczej w Łodzi. Przy zakupie należy przedłożyć Kartę Rejestracyjną Urzędu Skarbowego i Izby Rzemieślniczej w Łodzi. (7051-p)

INŻYNIERÓW i TECHNIKÓW-KONSTRUKTORÓW, INŻYNIERA-ELEKTRYKA z praktyką na stanowisko kierownika Laboratorium. 2-eh TECHNIKÓW ELEKTRYKÓW do pracy w Laboratorium oraz KREŚLARZY — zaangażuje Centralne Biuro Studiów i Konstrukcji Aparatów Elektrycznych w Łodzi.

Warunki stosownie do kwalifikacji.

Oferty zgłaszać należy do Wydziału Personalnego Zjednoczenia Przemysłu Aparatów Elektrycznych, ul. Piotrkowska 217. (P. 1530)

ZJEDNOCZENIE ENERGETYCZNE OKRĘGU ŁÓDZKIEGO

ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na wykonanie:

2-eh KAROSERII TYPU SANITARNEGO
JEDNA NA PODWOZIE 3/4 t. BEDFORD
JEDNA NA PODWOZIE 3/4 t. DODGE
4-eh KABIN SZOFERSKICH OSZKOLONYCH
JEDNA NA PODWOZIE 3/4 t. FORDSON
TRZY NA PODWOZIE 1/5 t. DODGE
4-eh NASADKOWYCH LEKKICH KAROSERII NA PODWOZIE WILLYS-LAZIK.

Wzorce i podwozia do obejrzenia w Oddziale Transportowym Ł. T. E. w Łodzi, ul. Kilińskiego Nr 72.

Oferty w zalakowanych kopertach należy składać w Dyrekcji Zjednoczenia Energetycznego Okręgu Łódzkiego, ul. Daszyńskiego Nr 58, pokój 72.

Zjednoczenie Energetyczne Okręgu Łódzkiego zastrzega sobie prawo wyboru ofert lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. — Otwarcie ofert nastąpi dnia 25.X. 1947 r. (W/372) Z. E. O. Ł.

DYREKCJA BUDOWY LINII 220 kV ŚLĄSK — ŁÓDŹ —
WARSZAWA W ŁODZI, UL. MAGISTRACKA 22.

ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na wykonanie instalacji elektrycznej w budynku portierni na terenie podstacji 220 kV w Janowie k/ Łodzi.

Rysunki instalacji, podkłady ofertowe i wszelkie informacje otrzymać można w Biurze Technicznym Dyrekcji Budowy w Łodzi, ul. Magistracka 22, I piętro.

Oferty w zalakowanych kopertach z napisem „Oferta na instalację portierni Janów“ należy składać do dnia 14.10.47 r. godzina 12, poczym nastąpi otwarcie ofert.

Dyrekcja Budowy Linii zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta, unieważnienia przetargu i udzielenie zlecenia częściowych bez podania powodu.

CENTRALA ZBYTU PRZEMYSŁU PAPIERNICZEGO
Łódź, ul. Gdańska 39

ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na ROBOTY REMONTOWO - BUDOWLANE w budynku Nr 3 (oficyna) na terenie koszar W. P., przy ul. 6-go Sierpnia w Łodzi.

Podkłady ofertowe można otrzymać za opłatą w biurze Centrali Zbytu Przemysłu Papierniczego w Łodzi, ul. Gdańska Nr 39 parter Dział Inwestycyjno - Budowlany pokój Nr 10, w godzinach urzędowych. Tam też należy zwracać się o wszelkie informacje dotyczące robót.

Oferty w zalakowanych kopertach należy składać do dnia 23 października 1947 r., godzina 9.30. Komisynie otwarcie kopert nastąpi o godzinie 10-tej w tym samym dniu.

Do oferty należy dołączyć dowód na wpłacone wadium w wysokości 2% oferowanej sumy, na konto Nr 20-a w Banku Gospodarstwa Krajowego w Łodzi, Al. Kościuszki Nr 63.

Centrala Zbytu Przemysłu Papierniczego zastrzega sobie prawo wyboru oferenta bez względu na wysokość kwoty oferowanej, podziału robót między poszczególne firmy, jak również prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn i ponoszenia z tego tytułu odszkodowań

CENTRALA ZBYTU
PRZEMYSŁU PAPIERNICZEGO
(5/WL)

PAŃSTWOWE ZAKŁADY PRZEMYSŁU BAWELNIANEGO

w RUDZIE PABIANICKIEJ

przyjmą

1 lekarza do ambulatorium fabrycznego

Warunki do omówienia.

Zgłoszenia w Wydziale Personalnym P.Z.P.B. w Rudzie Pabianickiej, ul. Pabianicka Nr 184/186.

(P. 1536)

KOMPLETY TYGODNIKÓW

„SZPILKI“ i „KUŹNICA“

z roku 1946

do nabycia w Administracji Wy. dawnictw „Czytelnika“ — Piotrkowska 96, prawa oficyna — I piętro, pokój 155 w godz. 8—15.

Zamówienia zamiejscowe będą załatwiane po uprzednim nade. sianiu gotówki na konto P. K. O. Nr VII.567, łącznie z kosztami przesyłki w sumie zł. 200.—

Z dniem 10 października 1947 r.

ZOSTAŁY OBNIŻONE ceny detaliczne, hurtowe i komercyjne następujących artykułów PRZEMYSŁU WŁÓKIENNICZEGO:

CENY WELNY 50% i 60%,	o 15%
CENY STÓŻKÓW i KAPLINÓW	o 10%
CENY WORKÓW	o 10%
CENY SZNUROWADEŁ	o 30%

SPRZEDAŻ

we wszystkich hurtowniach i podhurtowniach

CENTRALI TEKSTYLNEJ.

LEKARZE

Dr ZAURMAN specjalista: skórne, weneryczne, 8—10, 5—7, Nawrot 8, Tel. 129-39. (255 P)

Dr CZYZKOWSKI choroby serca i reumatyzm. Gdańska 65a 4-6 tel. 160-98. (1009/3M)

Dr SKONIECZKA — lekarz szpitala Kochanówka choroby nerwowe. Piotrkowska 16. Elektrowstrzaśy. (6763 p)

Dr MAJEWSKI — choroby kobiece, wewnętrzne Legionów 1/3, m. 1. Telefon 216-82. (256/P)

Dr DOBROWOLSKI specjalista chorób nerwowych i seksualnych 3-5. Kopernika 6/8, tel. 186-00. (247 P)

Dr HORECKI choroby żołądka, kieszek, wtroby. Narutowicza 35, (P. 1464)

Dr ANATOL MIKULKO, specjalista chorób kobiecych, przyjmuje od 3-6 po poł. Bandurskiego 8 m. 2. (Róg Kościuski 96). (r)

Dr VOGEL, specjalista chorób kości, akuszeria. Narutowicza 4, tel. 260-92. (263 P.)

Dr LIBO ALEKSANDER, choroby uszu, gardła, nosa. Daszyńskiego Nr 6, 8—10, 4—6. Tel. 101-50 — powrócił. (252 P.)

Dr BASS Choroby kobiece, Narutowicza 6 m. 3. Tel. 208-76. (345/W)

Dr JERZY TETER ginekologia i położnictwo. Kościuski 36 (Róg Andrzeja) 4-6 tel. 165-46. (7010 p)

Dr ŁOBZOWA wewnętrzne — reumatyczne, Piotrkowska 109 godz. 17—19. (P 1534)

LEKARZE DENTYŚCI

GABINET Techniczno - dentystryczny Romana Wenckowicza — Piotrkowska 149-4 tel. 211-01. (254/P)

Dentysta WODNICKI STANISŁAW — specjalność: korony i mostki porcelanowe. Andrzeja 11, telefon Nr 154-12. (253 P)

LEKARZ DENTYSTA ŚWIRSKA, ul. Armii Ludowej 27, 11—13. Telefon Nr 138-84. (251/P)

LECZ. ZEBÓW. Pracownia zębów sztucznych. Piotrkowska 8. Telefon 264-21. (250/P)

AKUSZERKI

AKUSZERKA WOJTASIEWICZ, — Abiturientka Warszawskiej Kliniki Profesora Gromadzkiego, przyjmuje Pomorska 43. (6972 p)

KUPNO I SPRZEDAŻ

POKOST malarski (lniany), podłogowy, sztuczny, lakier kopalo- wy (bezbarny), sykatywa, poleca Ciepłownia Chemiczna „UL-TRON“ Łódź, Południowa 78/80 tel. 138-19. (P/1479)

BALONIKI gumowe poleca wytwórnia zabawek — „DELMINA“ Warszawa, Wolska 53. (K1306)

MEBLE! Ceny niższe, poleca f-ma F. Stus Zeromskiego 39, tel. 272-55. (6714 p)

LEGITYMACYJNE ZDJĘCIA najszybsze, NARUTOWICZA 8. Stale kupujemy materiał fotograficzny. (244/P)

DO SPRZEDANIA cukiernia dobrze prosperująca w mieście powiatowym 2 pokoje z kuchnią, lokal mieszkalny, zaraz do objęcia. Powód sprzedaży — wyjazd. Oferty „6457“. (6857 p)

ŁÓJ topiony, lanołine, wazelinę, mentol, ceryzynę, olejki perfumeryjne, surowce kosmetyczne w każdej ilości zakupu „ENOLA“ Łódź, Napiórkowskiego 24, tel. 177-00. (P/1462)

„MEBLOSTYL“ Główna 69 bije cenami i jakością. Kompletysto- łowe, nowoczesne „Chipendalle“ So- lidne, estetyczne sypialnie 95.000 zł. (7043 p)

UWAGA stolarze, suchą stolarkę poleca skład drewna, Łódź, ul. Zagajnikowa 93 (Róg Rokicińskiego) tel. 127-15 (608/Pr)

KOCIOL parowy 8 atmosfer poszu- kiwany. Oferty z ceną podać CBO „Wiedza“ Łódź pod „Kociol“. (362/W)

SPRZEDAM dwa jasne duże biur- ka po osiem szuflad, tel. 111-10. (Pr 618)

SAMOCCHÓD osobowy „Renault“ mało używany pierwszorzędny — sprzedam. Wiadomość tel. 152-26. (6981 p)

KOLEKTURA „Fortuna“ poleca szczęśliwe losy Łódź, Daszyńskiego 2 Oddział Piotrkowska 124. (332 Pr)

SPRZEDAM fortepian wiedeński, krótki krzyżowy, zgł. pod „250“. (6993 p)

DOM, wille, plac, gospodarstwo rolne, przedsiębiorstwo przemy- słowe, handlowe KUPIMY — SPRZEDAMY. Plac Wolności 6/4, godziny 11—1, 4—6. (6798 p)

ZEGAREK — srebro, złoto kupu- je „Omega“, Piotrkowska 4. Po- leca wyroby złote. (240 p)

WATĘ krawiecką i koldrową pod- szewki i manufakturę poleca fir- ma „Zetha“, Łódź, Andrzeja 2 tel. 181-10. (608/Pr)

WYTWÓRNIA bielizny F-ma „Troja“ poleca konfekcję damską jedwabną. Więckowskiego (Śród- miejska) 48 tel. 256-33. (225 P)

SPRZEDAM pianino, stół, kredens, pomocnik. Roosevelt 1-7. (6965 p)

MEBLE, sprzedaż — kupno. Zamó- wienia — zamiany — Piotrkowska Nr 275 (sklep Galar i Bernacki). (164/3N)

SYPIALNIA biała malowana kre- dens, biblioteka, biurko dębowe, wieszak do przedpokoju, para łó- żek, nocne stoliki używane solid- nej roboty do sprzedania Kiliń- skiego 163 Przeddzieki. (3123)

TAPCZANY, otomany, kozetki, krzesła fotele inne meble robota solidna, ceny umiarkowane poleca Przeddzieki Kilińskiego 163 (3124)

„ZUNDAPP“ z doczepką typ no- woczesny sprzedam amatorowi. — Nawrot 44/5 (wieczorem). (7029)

DOM do sprzedania w Tomasz- wie Mazowieckim przy ul. Św. Antoniego. Wiadomość Łódź, ul. Daszyńskiego 88. (7044 p)

TKALNIE ręczną 7 krosien w ru- chu sprzedam. Ofertę pod „kro- sna“. (7028 p)

PLACE, działki rolnicze, Łodzi i okolicach sprzedam Plac Wolno- ści 6/4. (7026 p)

RESTAURACJĘ i cukiernię cen- trum dobrze prosperującą okazy- nie sprzedam Plac Wolności 6/4. (7025 p)

PIĘKNE gospodarstwo ogrodniczo- rolne przy tramwaju sprzedam. Oferty pod „blisko“. (7024 p)

KUPIĘ tatarsznic ewentualnie ja- gielnik. Oferty Administracji pod kaszarnia. (7023 p)

MOTOCYKL BMW 600 sprzedam. Narutowicza 22 m. 34. (Pr 641)

FUTRO męskie nowe — tchórze, kombinezon wydra, sprzedam tani, Armii Czerwonej 120, oficyna m. 13, od 16-ej. (Pr 642)

GABINET Empire mahoń, okazja, sprzedam. — Skład mebli. Łódź Piotrkowska 275. (163/3N)

FIRMA Leonard Błaszczyk Łódź Południowa 16 poleca sypialnie tapczany i kuchenne meble. (W/380)

2 ŁÓŻKA sprężynowe, stół, krze- śła, gablotka szklana do sprzeda- nia — tania. Zawadzka 5 m. 7. (3130)

SAMOCCHÓD ciężarowy „Tatra“ 3,5 tony po remoncie sprzedam tel. 155-66. (P 1531)

DODATKI krawieckie poleca f-ma Chrostek 6 Sierpnia 20. (Pr. 634)

DRZEWKA owocowe własnej ho- dowli polecają: Szkółki Drzew, J. Stoiński, Łódź - Zdrowie Kra- kowska 42. (Pr/632)

LOKOMOBILA do sprzedania. Mo- że ewentualnie służyć jako ko- ciół parowy. Tel. 173-05 w godz. 14—15. (7047 p)

OKAZYJNIE sprzedam nowy tap- czan. Pogonowskiego 25-1a. (7043 p)

SPRZEDAM młynek elektryczny, dywan Smytna i kilim. Południo- wa 1 galanteria. (7060 p)

RĘCZNA tkalnię w ruchu sprze- dam w śródmieściu. Wiadomość Zawadzka 25 sklep pończoch. (7050 p)

ZUNDAPP nowy sprzedam. 6-go Sierpnia 65 niedziela 8—16. (3130)

SILNIKI elektryczne i wiertarki duży wybór. Kupno — sprzedaż. Sklep fabryczny Piotrkowska 83 tel. 117-24. (7042 p)

MASZYNY do pisania, szycia — sprzedam. Zeromskiego 45/11a od 19—21. (6962 p)

SPRZEDAM psy rasowe teriery ostrowłose. Wiadomość Jarzębno- wa 4 (przeznica Sowińskiego Ju- lianów). (605/Pr)

POSZUKIWANIE PRACY

BUCHALTER — BILANSISTA ma wolne godziny. — Zgłoszenia do Biura Ogłoszeń „Prasa“ Łódź, ul. Piotrkowska 55 dla „G. W.“. (591/pr)

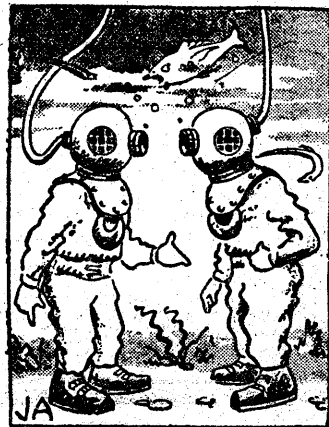
KSIĘGOWY — bilansista przyjmie prowadzenie ksiąg w godz. po- południowych. Oferty M.K. (6884 p)

WYCHOWAWCZYNI - pielegniarka niemowląt, starsza, rutynowana, pierwszorzędne referencje, poszu- kuje posady. Oferty: „Rutyna“ (6970 p)

BUCHALTER z praktyką (słuchacz 3 roku S.G.H.) obieży samodzielnie- na placówkę stałą lub godzinową. Oferty „6990“. (6990 p)

Zachcianka

(Rys z „Daily Mail“)



Nurek mówi:
„Hej kolego,
Czy przypadkiem
Masz jednego

Papierosa,
Bowiem oto
Nagle palić
Mam ochotę“.

KSIĘGOWY długoletnia praktyka skarbową, przyjmie prowadzenie ksiąg handlowych, stale, wzglę- dnie na godziny. Narutowicza 51 m. 14, Chłopicki. (6944 p)

2-3 GODZ. DZIENNE, poprowadzę buchalterię handlową. Zgłoszenia pod „6961“. (6961 p)

MISTRZ ślusarski przyjmie pracę, praktyka kierowniczo - warszato- wa, Oferty składać pod „fachow- wiec“. (pd)

BUCHALTER samodzielny, odpow- iedzialny, kilkunastoletnia prak- tyka, poszukuje zajęcia od godziny 17. Oferty „Bilansista“. (6956 p)

MATURYSTKA z maszynopisa- niem poszukuje odpowiedniej pra- cy. Oferty pod „Maturzystka“. (6955 p)

DWIE młode poszukują posady w charakterze ekspedientek. Of- erty pod „Henryka“ „Prasa“ Piotrkowska 55. (Pr 640)

„STARSZA PANI, kulturalna, uczciwa, umiejąca poprowadzić smaczną i wykwintną kuchnię, znająca król i szczyt przyjmie za- rząd domem zamożniejszych (osób 1-3). Oferty: Karpowicz Zofia, Ostrowiec Świętokrz., Siennicka 37/5“. (6988 p)

GORSECIARKA z długoletnią pra- ktyką przyjmie posadę. Dzwonić 141-33 od 16-tej — 18 godz. (599/Pr)

ZAOFIAROWANIE PRACY

BEZDZIELNE małżeństwo poszu- kuje czystej, uczciwej pracy w do- mowej. Zgłoszenia Dr Próchni- ka 14 sklep galanterijny. (6992 p)

POTRZEBNE — wykwalifikowane pracownice do robót na drutach. Zgłoszenia Narutowicza 9 sklep. (3112)

Redaktor naczelny: ANATOL MIKULKO

Redakcja i Administracja: Łódź, Piotrkowska 96, tel. 123-33 i 123-34. Redaktor naczelny przyjmuje codziennie od godz. 13—14, tel. 207-18; zastępca redaktora we wtorki i piątki od godz. 13—14, telefon 125-64; sekretarz redakcji codziennie od 10—12, telefon 209-02; kierownik działu miejskiego od 10—12, telefon 208-95. Redakcja rekopisów nie zwraca, za treść i terminy ogłoszeń nie bierze odpowiedzialności.

Cennik ogłoszeń zamieszczamy w poniedziałki, środy i piątki.

Wydawca: SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA „CZYTELNIK“.

Oddito w drukarni Sp. Wyd. „Czytelnik“ Nr 4 — Łódź, Żwirki z.

OSRODEK Szkolenia Zawodowego Ministerstwa Przemysłu i Handlu w Łodzi zatrudni kucharkę, pa- lacza do kottów centralnego ogrze- wania, fizycznego pracownika ma- gazynowego oraz dozorcę nocne- go. Zgłaszać się z krótkim życio- rysem i świadectwami w godz. od 13—14, ul. Kilińskiego 24/26. (P 1528)

POTRZEBNA kasjerka do zakła- du fryzjerskiego. Oferty składać do administracji pod „Kasjerka“. (3114)

EKSPEDJENTKA do tekstylii z referencjami potrzebna telefon 193-56 od 10 do 12. (8041 p)

POTRZEBNA pomoc domowa, od zaraz Kopernika 6 m. 6. (7035 p)

POTRZEBNA osoba z dobrym an- gielskim do sześciomiesięcznej dzie- laczyni, tel. 160-97. (7017 p)

ZGUBY I UNIEWAŻNIENIA

PIES lańcuchowy mieszaniec wil- ka zaginał. Lewe ucho nadgryzio- ne. Odprowadzić za wynagrodze- niem kłanin R. Donat, Urzędni- cza 36, tel. 256-47. (pd)

SKRADZONO decyzję mieszka- niową, legitymację Zw. Zaw. Troicka Aleksandra, Kilińskiego 73. (7072 p)

PRZYBLAKAŁA się koza. Ode- brać, Zielna 24. (7049 p)

LOKALE

DZIENNIKARZ, por. rez. poszu- kuje niekrepującego pokoju przy rodzinie. Oferty pod „Pilne“ do biura ogłoszeń „Prasa“ Piotrkow- ska 55. (595/pr)

SKLEP spożywczy z pokojem i kuchnią, dobrze prosperujący, w okolicy Bałuckiego Rynku, z po- wodu wyjazdu odstąpię. Wiado- mość Spacerowa 6. (6881 p)

LOKAL w centrum miasta nadaj- ający się pod przemysł lub hurt 60 m. kw. — odstąpię lub przystą- pię do spółki, jest częściowe urzą- dzenie pod konfekcję (szwalnie). Oferty pod „propozycja“. (7011 p)

ODSTĄPIĘ sklep księgarnia i ma- teriały piśmienne z mieszkaniem blisko Łodzi. Oferty „Księgarni“ Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 133. (P 1532)

SŁUCHACZKA Wyższej Szkoły Teatralnej poszukuje umeblowa- ne niekrepującego pokoju. Zgło- szenia do Administracji pisma pod „Teatr“. (W/374)

KULTURALNE małżeństwo pracu- jące, bezdzietne poszukuje poko- ju sublokatorskiego w dzielnicy uniwersyteckiej. Cena obojętna. — Dzwonić między 8—16-tą nr tel. 107-44. lub oferty pod „Inżynier“. (6989 p)

SKLEPOWY obszerny lokal z urzą- dzeniem, telefonem na Piotrkow- skiej za zwrotem kosztów odstąpię lub przystąpię do spółki. Urzędze- nie, nadaje się na filię piekarnią lub inną branżę. Oferty pod Nr „3099“. (3099)

ZAMIEŃ umeblowane mieszka- nie w Szczecinie na mieszkanie w Łodzi. Zgłoszenia Hotel „Savoy“ p. 216. (W/366)

2 POKOJ poszukuje za zwrotem kosztów remontu. Zgłoszenia: Pl. Reymonta 5/6 m. 4. (672/Pr)

MIESZKANIA 1 lub 2 pokojowe- go z kuchnią poszukuję. Może być na krańcach lub poza gra- nicami Łodzi. Koszty remontu zwrócę. Wiadomość sub. „Miesz- kanie“. (7016 p)

ZAMIEŃ sklep spożywczy, — Gdańska, 11 Listopada, na sklep w innej ruchliwej dzielnicy. Of- erty „Okazja“. (7036 p)

SKLEP, dwupokojowe mieszkanie zwrot kosztów urządzenia odstą- pię. Napiórkowskiego 45 m. 1. (7018 p)

PRZEMYSŁOWIEC poszukuje po- koju w okolicy Andrzeja i Gdań- skiej. Możliwie z całodziennym utrzymaniem. Zgłoszenia pod tel. 180-97. (Pr. 639)

POSZUKUJE dwóch pokoi, kuch- nia z wygodami. Pośrednicy nie- wyklučení. Wiadomość godzinny urzędowo tel. 139-56. (6986 p)

SAMOTNY inżynier poszukuje po- koju centrum lub Julianów. Wy- czepujące zgłoszenia listownie Złgerska 122 pod „Blondyn“. (7020 p)

AKADEMICKIE Koło Farmaceu- tyczne „Lechia“ poszukuje poko- ju w śródmieściu na sekretariat Koła. Zgłoszenia, Łódź, Lindleya 3, III p. Tel. 260-95. (W/377)

KAWALERKE dwuosobową, cen- tralne, łązienka Warszawie, zamie- nię na dwupokojowe wygodami Łodzi. Oferty „Prasa“, Piotrkow- ska 55 „Zaraz“. (Pr/638)

POSZUKUJE sklepu na ul. Piotrkowskiej. Zgłoszenia, Piotrkowska 112 tapicernia. Koszta pokryję. (3126)

KUPIEC poszukuje dwupokojowe- go mieszkania — śródmieściu. Zwróci koszty, pośrednictwo wy- nagrodi. Zgłoszenia „Również z meblami“ do administracji. (7002 p)

NAUKA I WYCHOWANIE

KORESPONDENCYJNE KURSY KSIĘGOWOŚCI. Informacje Lu- bliń, skr. poczt. 105. (K 1256)

KROJU, modelowania, szycia ubra- ń damskich, dziecięcych, bie- liźniarstwa, gorseciarstwa wyucz- ją (opatentowanym systemem Eu- geniusza Wiśniewskiego) kursy przy Instytucie Przemysłowo - Rzemieślniczym, Próchnika 25 (Za- wadzka). (2925)

KROJU szycia modelowania ubra- ń damskich dziecięcych najnowszym systemem wyuczają Kursy Inst. Przem. Rzem. ul. Nawrot 32-3. Kierownictwo Antoniny Franke. (3054)

ZGŁOSZENIA na dodatkowe kur- sy maszynopisania, księgowości, stenografii wyższej oraz angiel- skiego zaawansowanego rozpoczy- nające się 14 października przyjm- uje kancelaria Kursów Adm. Handlowych Instytutu Przem. - Rzem. Andrzeja 4. (3101)

KURSY Stenografii (biurowej) Ma- szynopisania, Księgowości. Kiliń- skiego 50. (6978 p)

MATEMATYKI, fizyki, chemii — udziela student Politechniki. Łódź 1, skrytka 98. (7008 p)

NIEMIECKIEGO, — przygotowanie UL, WSH, matury. Prof., Lipowa 48 m. 14. (7059 p)

ANGIELSKIEGO — każdy zakres (świad. Cambridge). Lipowa 18 m. 14. (7058 p)

FRANCUSKIEGO wyuczam grun- townie i szybko (konwersacja, ko- rrespondencja handlowa). Infor- macje od godz. 10—11. Dowbor- czyków 13-3. (3121)

MUZYKI fortepianowej wyższej i początkowej, udział metodą przy- śpieszoną, rutynowana nauczyciel- ka Lipowa 16 I p. (W/378)

ANGLISTKA, francuski, niemiecki, lekcje korespondencja, tłumacze- nia, pomoce naukowe. Oferty — „Czeski“. (7056 p)

RÓŻNE

ZDJĘCIA LEGITYMACYJNE, amatorskie wykonuje najszybciej, najtaniej, Legionów 1. (243 P)

NAPRAWA, przerób